Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 24. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 30 stycznia 1930 r. | Rok XXIV.

Światła i cienie.

Centrum w Sejmie. — „Centrolew“.— „Awyznaniowy“ minister. — Socjaliści a minister Prystor.

Z oświadczenia posła Kiernika (z „Piasta“), złożonego w ubiegłym tygodniu, dowiedzieliśmy się, że na terenie sejmowym zarysowało się wyraźniej niż kiedykolwiek dotąd ugrupowanie centrowe. Składa się ono z Chrześcijańskiej Demokracji, Narodowej Partji Robotniczej i „Piasta“. Trzy te stronnictwa stanowią w Sejmie **naturalne centrum,** ale jakoś dotąd nie zdobyły się na stworzenie wspólnej platformy.

Stworzenie silnego centrum w kraju i w Sejmie jest rzeczą nieodzowną i od dawna myśl tę popieraliśmy. Tym razem chodzi o to, aby wystąpić **z centrowym projektem naprawy Konstytucji.** Różnić on się będzie tak od projektu BB, jak lewicy, a zapewne także od tego, jaki endecja w swoich pismach ogłosiła. Nie znamy jeszcze szczegółów, ale z tego, co mówił poseł Kiernik, wynikałoby, że pójdzie on rządowi na rękę. Nie jest tajemnicą, że rząd nie upiera się przy projekcie BB, który obok momentów dodatnich i słusznych, zawiera szereg pomysłów nieszczęśliwych.

* * *

O ile cieszymy się z porozumienia grup centrowych w Sejmie, choćby na razie tylko w jednej ważnej sprawie, o tyle mniejszą radość sprawia nam istniejący ciągle jeszcze **„centrolew“.** Oznacza on współpracę centrum z lewicą, na której czele maszeruje Polska Partja Socjalistyczna (P. P. S.). Pierwszy raz ukazał się ten twór nienaturalny na widowni z okazji wniosku o wotum nieufności dla gabinetu Świtalskiego. Spodziewaliśmy się, że zczeźnie bardzo prędko, aliści okazuje się, że jeszcze żyje. Zdaje się to wynikać z niektórych głosowań w komisji budżetowej. Nadto prasa endecka donosi, że **centrolew uzgodnił z socjalistami wspólne wystąpienie przeciw ministrowi Prystorowi.**

Gdzie Rzym, gdzie Krym? Rozumiemy, że socjalistom nie podoba się „czystka“, jaką min. Prystor przeprowadza w Kasach Chorych, ale co Chrześc. Demokracji, „Piastowi“ czy Narodowej Partji Robotniczej do tego? Czy chcą socjalistom pomagać, aby nadal tę bogatą domenę w swem ręku utrzymali? Wiemy też, że p. min. Prystor nie zawsze miał szczęśliwą rękę w wyborze komisarzy, którymi Kasy Chorych obsadził, ale mimo wszystko nie możemy uwierzyć, aby centrum dawało przeciwko niemu pomoc socjalistom. Wdzięczność mu się raczej należy za przełamanie tego frontu socjalistycznego, tak silnie trzymanego od 11 lat.

Gdyby miało dojść do wspólnej akcji centrolewu przeciwko min. Prystorowi. musielibyśmy tej akcji **stanowczo się sprzeciwić.**

* * *

O ile min. Prystor dla socjalistów, o tyle **min. Czerwiński jest kamieniem obrazy dla katolików.** A katolicy to przecież — dzięki Bogu — w Polsce inną jeszcze stanowią siłę niż socjaliści.

Dziwnie się składa, że ostatni ministrowie Oświecenia Publicznego i Wyznań Religijnych zbliżeni są do obozu przeciwnego katolicyzmowi. Min. Czerwiński swemi publicznemi wystąpieniami w sprawach wychowania publicznego (w szkołach) zajął stanowisko wręcz wrogie dla ustalonych w tym względzie zasad Kościoła katolickiego, albo też takie, które conajmniej budzi wśród katolików poważne wątpliwości. Nawet przychylny rządowi „Dzień Polski“ nazwał go ministrem „awyznaniowym“ t. j. takim, który się do religji nie przyznaje.

Rozmaite jego posunięcia w dziedzinie szkolnictwa są — ze stanowiska katolickiego — w wysokim stopniu szkodliwe. Liczyć się trzeba z tem, że prędzej czy później stanowisko p. Czerwińskiego będzie nie do utrzymania — o ile postępowania swego nie zmieni. Nie chcemy nowego przesilenia, ale **mamy prawo żądać,** aby minister Wyznań Religijnych szanował uczucia olbrzymiej większości narodu.

Marszałkowi Piłsudskiemu znowu skreślono 2 miljony

z funduszu dyspozycyjnego.

Zmniejszono również fundusz dyspozycyjny ministra Zaleskiego.

Warszawa, 29. 1. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przed przystąpieniem do porządku dziennego poseł Byrka stwierdził, że wczoraj zaszło nieporozumienie, mianowicie suma **zł 220.000** przeniesiona z budżetu Ministerstwa Oświaty do budżetu nadzwyczajnego Prezydenta Rzplitej niema być użyta na zakupno urządzeń na Wawelu, ale stanowi osobny paragraf **na roboty budowlane w Spale.**

Następnie przystąpiono do trzeciego czytania **budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych.** Przyjęto tylko jedną poprawkę, aby w budżecie nadzwyczajnym kwoty, przeznaczone na budowle zmniejszono o 200.000 zł. **Odrzucono zkolei wszystkie poprawki** o przywrócenie sum, skreślonych w drugiem czytaniu m. in. o przywrócenie **2 miljony zł na fundusz dyspozycyjny.**

Przy budżecie **Ministerstwa Spraw Wojskowych** odrzucono wszystkie poprawki, przyjmując budżet w brzmieniu, ustalonem w drugiem czytaniu. Poseł Kościałkowski i rząd wnieśli **o przywrócenie 2 milj. zł na fundusz dyspozycyjny.** Poseł Kościałkowski przypomniał, że gdy w roku ub. komisja skreśliła fundusz, to minister spraw wojskowych p. marszałek Piłsudski przyszedł na posiedzenie Senatu i tam bronił wysokości funduszu, motywując to koniecznością utrzymania funduszu **na walkę ze szpiegostwem** w interesie obrony państwa. W dalszej dyskusji przemawiał pułk. Petrażycki, broniąc tej pozycji. Poseł Pająk stwierdził, że głosując przeciw niej, klub jego kieruje się tylko względami rzeczowymi, ale nie osobistem ustosunkowaniem się do osoby ministra. Poseł Kościałkowski zaznaczył, że społeczeństwo w roku ub. silnie zareagowało na skreślenie tego funduszu w komisji i samo złożyło miljon złotych na ten cel. Jest to kwestja zaufania do ministra. Po przemówieniu posła Czapskiego, który podkreślił, że nie traktuje tej sprawy **pod kątem widzenia osobistego,** czego dowodem jest to, że skreślono fundusz także i w innych resortach, przystąpiono do głosowania, **odrzucając wniosek** o przywrócenie 2 milj. zł na fundusz dyspozycyjny.

Dłuższą debatę wywołał również drugi wniosek rządowy i posła Kościałkowskiego o przeniesienie nowych rezerw zaopatrzenia w kwocie **7.057.000, skreślonych w drugiem czytaniu z kredytów na wyżywienie ludzi i zwierząt** w związku ze spadkiem cen zboża. Rząd zgodził się przy drugiem czytaniu na to skreślenie, rozumiejąc, że referent ze swej strony godzi się na przeniesienie tych sum na rezerwy zaopatrzenia. Referent poseł Czetwertyński zaznacza, że został źle zrozumiany, że zgody na to przeniesienie nie wyrażał. W dyskusji przemawiali posłowie Kościałkowski, pułk. Petrażycki i wiceminister skarbu Grodyński, podtrzymując wniosek rządowy oraz posłowie Czetwertyński, Rybarski i Pająk przeciw niemu. W głosowaniu **wniosek rządowy** i posła Kościałkowskiego **odrzucono** 18 głosami przeciw 9.

W budżecie **Ministerstwa Sprawiedliwości** przyjęto tylko jedną poprawkę. W dziale więziennictwa rząd proponował przywrócenie skreślonych w drugiem czytaniu 60.000 zł w różnych wydatkach osobowych, motywując to tem, że chodzi o **zapomogi dla 4.000 pracowników więziennych** w 12-tym i 13-tym stopniu służbowym. Sprawozdawca poseł Rozmarin proponował przywrócenie niecałej sumy, lecz 46.400 zł. Wniosek referenta uchwalono po odrzuceniu wniosku rządowego.

W budżecie **Ministerstwa Przemysłu i Handlu** skreślono powtórnie 600.000 zł w paragrafie „opłaty od eksportu węgla na poprawienie żeglugi“. Dalej wstawiono na wniosek rządu w dochodach nowy paragraf „zwrot kosztów utrzymania polskiej delegacji do rady portu w Gdańsku“ w sumie 179.573 zł i taki sam nowy paragraf „polska delegacja rady portu w Gdańsku“ w sumie 179.578 zł. W wydatkach nadzwyczajnych dotację **na rozbudowę Gdyni** z 500.000 zł podwyższono do **750.000 zł.**

Koniec dyktatury w Hiszpanji.

Ludność przyjęła wiadomość o dymisji Primo de Rivery z wielką radością.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 29. 1. Z Madrytu potwierdzają oficjalnie ustąpienie Primo de Rivery, tak że dyktatura w Hiszpanji skończyła się ostatecznie. Niezadowolenie szerokich warstw ludności, akademików a ostatnio i wojska, co również groziło niebezpieczeństwem monarchji, skłoniło króla Alfonsa do przyjęcia dymisji nieudolnego Primo de Rivery i do powierzenia funkcji tworzenia nowego gabinetu generałowi Berenguerowi, który jest wyraźnym przeciwnikiem Primo de Rivery a bezwzględnie wierny królowi. Był on już przed kilku laty ministrem, a ostatnio komendantem stolicy. Tworzy on rząd na podstawach znacznie liberalniejszych niż dotychczasowy rząd. Według informacyj prasowych przyjęła ludność wiadomość o zakończeniu dyktatury wręcz entuzjastycznie.

W.

Pierwszy luty zapowiada się w Niemczech krwawo.

Ponowne rozruchy komunistyczne w Hamburgu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 29. 1. Z Hamburga donoszą o rozruchach oraz strzelaninie pomiędzy policją a komunistami, którzy mimo zakazu ze strony rządowej oraz ostrzeżenia, aby nie wszczynali awantur, demonstracyjnie zaczęli tworzyć grupy i w rezultacie sprowokowali policję. Podobne zamieszki odbyły się w Kilonji.

Wszystko to jest w związku z poleceniem Kominternu, aby komuniści niemieccy urządzili . krwawy 1 luty Centrala komunistyczna w Moskwie zdaje sobie naturalnie z tego sprawę, że komuniści zostaną rozbici w walkach ulicznych. Ma to jednak być materjałem propagandowym dla dalszej akcji komunistycznej w Niemczech.

B.

Doraźna pomoc dla rolnictwa.

Minister rolnictwa p. Janta-Połczyński, opracował plan przyjścia z doraźną pomocą rolnictwu w najbliższych tygodniach. Aby wyrobić sobie dokładne pojęcie o życzeniach i postulatach rolnictwa, wystosował p. minister do centralnych organizacyj rolniczych rodzaj ankiety, z prośbą o szybkie nadesłanie do ministerstwa odpowiedzi na pytania, zawarte w rozesłanych formularzach.

Do ministerstwa napłynęły już odpowiedzi większości organizacyj rolniczych, które **dostatecznie jasno sformułowały i zobrazowały krytyczne położenie rolnictwa polskiego.**

P. minister rolnictwa postanowił zwołać w dniach 29 i 30 bm. konferencję przedstawicieli organizacyj rolniczych z udziałem współpracujących z rolnictwem państwowych instytucyj finansowych dla omówienia opracowanego już planu **doraźnej pomocy dla rolnictwa.** Tematem konferencji będzie m. in. **sprawa cen produktów rolnych, eksportu zboża oraz akcji kredytowej dla rolnictwa.**

Walka o lepsze uposażenie kolejarzy.

Ograniczenie wydatków na budowę kolei Bydgoszcz-Gdynia

Zkolei przystąpiono do budżetu **Ministerstwa Komunikacji.** Obszerna dyskusja rozwinęła się nad wnioskiem rządowym o zmniejszenie o 11.500.000 wpływów, przewidzianych z przewozu osób, t. j. wysokości przez rząd preliminowanej a przez referenta w drugiem czytaniu podwyższonej. Dyskusja ta rozszerzyła się i na wniosek referenta posła Chądzyńskiego o wstawienie nowego działu w rozchodach zwyczajnych wysokości 52 milj., która to pozycja dzieli się na 21 milj. na wypłaty w roku budżetowym 1930/31, ⅔ **zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928,** a ⅓ ma być wypłacona w r. 1929/30 i drugą część 31 milj. zł jako **5% dodatku do uposażeń pracowników Polskich Kolei Państw. i zaopatrzeń emerytalnych.** Poseł Krzyżanowski oświadczył, że wniosek o 5% podwyżki uposażeń wydaje się być ryzykownym i mówca nie może podzielić go z referentem. Poprawki referenta są dla budżetu niebezpieczne i dlatego mówca proponuje odłożenie głosowania nad tym punktem do jutra, aby załatwić go przy ustawie skarbowej z uwzględnieniem całokształtu budżetu. Wiceminister Grodyński przyłącza się do wniosku o **odłożenie głosowania do jutra** i zwraca uwagę, że uchwalenie tych wniosków przesądziłoby wysokość całego budżetu, gdyż **nie można podnosić uposażeń pracowników kolejowych, nie uwzględniwszy jednocześnie postulatów innych pracowników,** na co trzeba mieć odpowiednie pokrycie. W głosowaniu odrzucono poprawkę rządową 17 głosami przeciw 9. **Odrzucono** poprawkę rządową, która zmierzała do tego, aby utworzona została **osobna dyrekcja warsztatowa.** Kredyty inwestycyjne w sumie 230 milj. zł zostały zmniejszone na 203 milj. zł. Rząd domaga się restytucji tych skreśleń, przyczem 9.380.000 przeznacza **na budowę linji kolejowej Bydgoszcz—Gdynia** i Herby—Kielce. W dalszej dyskusji, która się nad tą kwestją wywiązała, zabierali głos p. min. Kühn, referent poseł Chądzyński, poseł Byrka i poseł Rataj. W głosowaniu **poprawki rządowe odrzucono.** W zawieszeniu zostały wnioski referenta w sprawie **poborów urzędniczych.** Na tem obrady przerwano.

Nacjonaliści niemieccy krytykują duchowieństwo pomorskie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 29. 1. Nacjonalistyczna „Berliner Boersenztg." zajmuje się w artykule wstępnym stosunkami panującemi w klerze katolickim na Pomorzu. Protestanckie pismo miesza się do wewnętrznych spraw Kościoła i pozwala sobie na bezczelny tytuł, nazywając seminarjum katolickie w Pelplinie wylęgarnią nienawiści do Niemców. Podobnie rzecz się ma w seminarjum poznańskiem, gdzie również panuje nacjonalistyczny fanatyzm. Doprowadza to do tego, że klerycy niemieccy nie mogą się kształcić w polskich seminarjach duchownych, a katolicy niemieccy w Polsce wkrótce będą bez własnych duszpasterzy.

W dalszym ciągu atakuje artykuł broszurę ks. kanonika Łukaszkiewicza z Grudziądza poświęconą historji polskiej i wykazującą, zdaniem Niemców, niesłychany fanatyzm i tendencje antyniemieckie. Tytuł książki ks. Łukaszkiewicza brzmi: Legenda a historja Wisły, wielkiego króla Chrobrego i św. Wojciecha. „Berliner Boersenztg." oburza się na fakt, że książka zawiera imprimatur ks. biskupa Okoniewskiego, w którego djecezji znajduje się duży procent katolików niemieckich osiadłych z dawien dawna. **B.**

Chrześcijańscy rolnicy na Litwie za porozumieniem Kowna z Polską

Orjentacja bolszewicko-niemiecka nie przyniesie szczęścia Litwinom.

Kowno, 28. 1. (PAT). Odbywający się w Kownie zjazd tak niegdyś popularnej i wpływowej partji **chrześcijańsko-demokratycznego związku włościańskiego** odbył się w nastroju nader przygnębiającym, jakkolwiek we wszystkich przemówieniach i powitaniach widać było wiarę w lepszą przyszłość. Głównym momentem zjazdu było przemówienie przewodniczącego partji byłego prezydenta państwa **Stuldingatisa,** omawiającego wewnętrzną i zagraniczną sytuację Litwy. **W polityce zagranicznej** mówca dostrzega **cały szereg błędów i omyłek.** Za specjalne niebezpieczeństwo uważa Stuldingatis rozpoczęte w r. 1927 **rokowania z Polakami.** Po zajęciu przez Polskę Wilna — oświadczył on — zostaliśmy przyzwyczajeni do uważania Polaków za swych największych wrogów. Waldemaras według mówcy popełnił szereg omyłek. Następnie Stuldingatis szczegółowo omówił **niebezpieczeństwo orjentacji Sowietów i Niemiec** oraz **ostro krytykował umowę handlową z Niemcami.** W polityce wewnętrznej Stuldingatis zarzuca rządowi, że doprowadził on kraj do położenia, w którem część społeczeństwa korzysta z wszelkiego rodzaju przywilejów. **Budżet państwa wykonywany jest bez kontroli. Jedyną** drogę do przywrócenia normalnych stosunków mówca widzi w **wyborach do sejmu.**

Na zjazd nie zostali dopuszczeni przedstawiciele gazet „Lietuvos Aidas" i „Lietuwos Zinios". Organizatorzy zjazdu tłomaczą to tem, że ani lautininkowie, ani tautininkowie na swych konferencjach nie dają wstępu prasie opozycyjnej.

Nowy most kolejowy na Dniestrze pod Zaleszczykami.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego")

Zaleszczyki, 29. 1. Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie odbudowanego mostu na Dniestrze łączącego Polskę z Rumunją. Sprawa ta ma wielkie znaczenie polityczne i gospodarcze. Łączy się z utworzeniem „rumuńskiego korytarza" przez który komunikacja najbardziej wysuniętego na południe miasta Polski, jakiem są Zaleszczyki, będzie się odbywała bez żadnych przeszkód. Dość powiedzieć, że skraca linję kolejową Zaleszczyki - Warszawa o 7 godzin. Jest to bardzo korzystne dla przewozu drzewa z lasów państwowych, następnie dla cukrowni, których tam jest kilka oraz dla transportu owoców południowych (morele są znane w całej Polsce). Wpłynie to więc bardzo korzystnie na rozwój Zaleszczyk. Umowa rumuńsko-polska, która poprzedziła odbudowę mostu, wypadła dla Polski bardzo korzystnie, tak, że może stanowić powód dla zawarcia szeregu innych umów.

Uroczystość poświęcenia mostu granicznego odbyła się bardzo uroczyście. Z Warszawy wyjechał wiceminister komunikacji p. Czapski szereg dyrektorów departamentu, zaproszeni goście i dość liczni przedstawiciele prasy. M. in. był obecny korespondent „Dziennika Bydgoskiego".

Z Bukaresztu wyjechał drugi pociąg wiozący rumuńskiego wiceministra kolei i szereg przedstawicieli władz rumuńskich. Obie delegacje spotkały się na stacji rumuńskiej Stefanesci. Wygłoszono tam przemówienia, poczem pociąg udekorowano flagami polskiemi i rumuńskiemi wjechał na most. W połowie mostu dokonano przecięcia wstęgi. Następnie udano się do Zaleszczyk, gdzie podejmowała gości P. K. P. a następnie udano się do Czerniowca, gdzie Polacy byli gośćmi Rumunji. Wygłoszono przy tej sposobności szereg przemówień o przyjaźni polsko-rumuńskiej.

Tajemnicze zniknięcie gen. Kutjepowa, następcy w. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Paryż. (PAT) W kołach emigracji rosyjskiej panuje wielkie poruszenie z powodu tajemniczego zniknięcia generała Kutjepowa, prezesa zwizku b. wojskowych rosyjskich, jednego z najczynniejszych przedstawicieli rosyjskiej partji monarchistycznej.

Gen. Kutjepow wyszedł z domu w niedzielę rano, udając się na nabożeństwo do cerkwi, a później na zebranie związku b. wojskowych. Nie widziano go jednak ani w jednem ani w drugiem miejscu. Wieczorem do domu nie powrócił.

Wychodzące w Paryżu prawicowe gazety rosyjskie wyrażają przypuszczenie, że ma się do czynienia z nowem przestępstwem, popełnionem przez agentów bolszewickich, którym nie na rękę była działalność rozwijana przez gen. Kutjepowa.

Nie Hoefflingerówna, ale Batycka.

Ostateczne wyniki wyborów Miss Polonji.

Warszawa, 28. 1. (PAT) Dziś odbyły się w Warszawie wybory miss Polonji na rok 1930. Jury z pośród 15 kandydatek przyznało tytuł miss Polonji p. Zofji Batyckiej, aktorce filmowej ze Lwowa, wicemiss zostały p. Winkowska, urzędniczka z Poznania i p. Malczewska, studentka uniwersytetu warszawskiego.

*

Okazuje się więc, że nasz informator warszawski podał nam wyniki tymczasowe jako wyniki ostateczne, tak że wiadomość podaną przez nas w dniu wczorajszym należy zmienić w sensie dzisiejszej depeszy Pat'a.

Skończyła się zatem „zabawka" warszawskich „dziennikarzy" ekspresowych, którzy świetny zrobili na tem interes.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) Dziś komisja budżetowa Sejmu ustali ostateczne cyfry preliminowane w ustawie skarbowej. Budżet wejdzie pod obrady plenum Izby w poniedziałek 3 lutego.

Warszawa, 29. 1. (PAT) Senacka komisja prawnicza przystąpiła do obrad nad projektami noweli do dekretu P. Prezydenta Rzeczypospolitej o wydawaniu Dzienników Ustaw. Komisja postanowiła zaproponować na plenum Sejmu zapowiedzenie zmian do projektów tej noweli.

Wilno, 29. 1. (PAT) P. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz wyjechał na kilka dni do Warszawy, celem przewodniczenia obradom komisji dla usprawnienia administracji państwowej.

Zagórscy strzelają do siebie.

(PAT) W Równem odbył się pojedynek pomiędzy porucznikiem Wilhelmem Zagórskim a porucznikiem rezerwy Antonim Zagórskim. Po wymianie strzałów **padł trupem Wilhelm Zagórski.** Tło pojedynku nie zostało narazie ustalone. Dochodzenia prowadzi prokurator przy sądzie okręgowym w Równem.

Katastrofa samolotowa pod Poznaniem.

Poznań, 28. I. (PAT). Podczas lotu ćwiczebnego w Ławicy pod Poznaniem samolot wpadł w korkociąg. Pilot kapral Laskowski próbował ratować się skokiem przy pomocy spadochronu, ponieważ jednak wypadek zdarzył się na niewielkiej wysokości, przeto spadochron nie mógł się jeszcze otworzyć i pilot poniósł śmierć na miejscu.

Wielkie nadużycia przy dostawie podkładów dla kolei.

Warszawa, 29. 1. (tel. wł.) Na dziś godzinę 11 wyznaczono posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym jest m. in. sprawozdanie nadzwyczajnej komisji sejmowej do badania „polityki" podkładowej ministerstwa komunikacji. Sprawozdanie to obejmuje rok 1927-28 i jest na ogół niekorzystne. Stwierdzono tam, że szereg zakupów dokonano po cenach zbyt wysokich i w sposób niewłaściwy, wobec czego komisja proponuje pociągnięcia winnych do odpowiedzialności za szkody wyrządzone skarbowi państwa, oraz wzywa izbę kontroli rachunkowej do ustalenia wysokości szkody wyrządzonej skarbowi państwa.

Sensacyjne aresztowania w Poznaniu.

Z Poznania donoszą: Aresztowano tu inż. St. Wilińskiego, właściciela Polsk. Przedsiębiorstwa Budowlanych Robót Inżynieryjnych i jego żonę z domu Klein. Wspomniana firma wykonała na terenie P. W. K. bruki i drogi.

Na aresztowanych ciąży zarzut, iż poszkodowali zarząd P. W. K., działając w zbiorowej zmowie.

W związku z tą sprawą aresztowani zostali inż. Oppeln Bronikowski i Leon Ratajczak, wszyscy z Poznania.

Krwawa zbrodnia pod Gniewkowem.

Zamordowano praktykanta leśnego.

Z Inowrocławia donoszą nam: Przy leśnictwie w Dąbkach pracował 19-letni A. Łazowski, jako praktykant leśny. Spotkawszy się w lesie z rabusiem drzewa aresztował go i chciał nieznajomego zaprowadzić do nadleśnictwa. Po drodze zbrodniczy osobnik uderzył go nagle nożem trzykrotnie w brzuch tak, że z powstałej rany wyszły na wierzch wnętrzności. Niedość na tem — zbrodniarz wyjął rannemu z kieszeni rewolwer i strzelił do niego, raniąc go śmiertelnie w głowę i plecy. Łazowski wyzionął ducha na miejscu. Zbrodniarza zakuto w kajdany i odwieziono do więzienia w Inowrocławiu.

Tym strasznym zbrodniarzem był robotnik Mikołajczak, zamieszkały u swego brata rolnika na 60-morgowem gospodarstwie we wsi Szpitalu.

IV. losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe.

W dniu 25 stycznia 1930 r. w Pocztowej Kasie Oszczędności odbyło się IV losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe serji II.

50.312	50.625	51.206	51.810	52.140	52.234
52.604	52.957	53.488	53.722	53.831	54.528
57.106	58.961	59.365	59.851	60.164	61.411
61.707	61.902	63.657	63.761	63.931	64.600
64.818	64.889	66.629	67.821	68.749	68.812
68.911	69.077	69.466	69,529	69.976	70.118
70.222	70.258	70.615	70.647	70.750	71.126
71.190	71.204	71.749	72.344	72.520	72.680
72.994	73.007	73.242	74.105	74.136	74.282
74.347	75.178	75.731	76.158	76.277	76.414
76.481	77.970	78.434	78.826	78.879	79.053
79.160	79.387	79.948	81.506	81.597	82.581

Porozumienie polsko-niemieckie z 31 października.

Podajemy poniżej w przekładzie polski tekst porozumienia polsko-niemieckiego z dnia 31. 10. 1929 r., które zostało złożone na konferencji haskiej.

Przekład:

Porozumienie Polsko-Niemieckie z 31 października 1929 r.

Ostatnie rozmowy, które zostały przeprowadzone między ministrem spraw zagranicznych Polski a posłem niemieckim doprowadziły do następujących wyników:

I.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Rząd Rzeszy składają następujące deklaracje, które będą złożone konferencji haskiej i uprawomocnią się równocześnie z wejściem w życie planu Younga.

II.

Rząd Niemiecki oświadcza, iż **zrzeka się wszelkich pretensyj charakteru finansowego lub dotyczących mienia, stojących w związku z wojną lub traktatem Pokoju,** bądź to Państwa, bądź to jego obywateli (osoby fizyczne i prawne), które mogły być lub będą mogły być skierowane bezpośrednio lub pośrednio do Polski z powodu jakichkolwiek operacyj, przeprowadzanych przed wprowadzeniem w życie planu Younga, łącznie z pretensjami uznanemi przez specjalne umowy, odnoszące się do tych operacyj.

Odnośnie do pretensyj charakteru finansowego lub dotyczących mienia ze strony Polski bądź to Państwa, bądź to jego obywateli (osoby fizyczne i prawne), stojących w związku z wojną lub Traktatem Pokoju. które mogły być lub będą mogły być skierowane bezpośrednio do Niemiec z powodu jakichkolwiek operacyj przeprowadzonych przed wprowadzeniem w życie planu Younga, łącznie z pretensjami uznanemi przez specjalną umowę. odnoszące się do tych operacyj, Rząd Polski uznaje postanowienia paragrafu 143, rozdział IX, Planu Younga.

Nie przesądzając postanowień artykułu V niniejszego Porozumienia obecne deklaracje stanowią zupełne i ostateczne odstąpienie od powyższych pretensyj bez względu na osoby zainteresowane.

III.

Rząd Polski oświadcza, iż **zrzeka się wszelkiej likwidacji,** którą Rząd Polski wykonał lub mógł był wykonać, powołując się lub stosując się do postanowień art. 92 i 297 b. Traktatu Pokoju **odnośnie do majątków, praw i udziałów niemieckich w Polsce, znajdujących się jeszcze w rękach ich właścicieli lub dawnych właścicieli w dniu 1 września 1929 roku.**

Wszelkie środki zabezpieczające stosowane w związku z procedurą likwidacyjną powyższą stracą swoją skuteczność w chwili wprowadzenia w życie niniejszego Porozumienia.

Mienie, o którem mowa, będzie wydane w stanie faktycznym i prawnym, w którym się znajduje, z prawami i korzyściami, które są z niem związane, i kosztami, które na niem ciążą, lecz bez możności retencji odnośnie do tego mienia z tytułu kosztów i wynagrodzeń sekwestru likwidacyjnego.

IV.

Spory, które mogłyby powstać w związku z interpretacją i stosowaniem niniejszego Porozumienia i które nie będą mogły być załatwione w drodze dyplomatycznej, będą na żądanie jednej ze Stron Umawiających się oddane do Trybunału Arbitrażowego.

W tym celu każda Strona zamianuje arbitra. Obydwaj arbitrzy wybiorą przewodniczącego neutralnego. W braku zgody co do osoby przewodniczącego neutralnego, **Prezydent Konfederacji Szwajcarskiej** będzie uproszony o jego wyznaczenie.

V.

Obydwa Rządy porozumieją się natymiast po podpisaniu niniejszego Porozumienia celem ustalenia jakie środki należy przedsięwziąć co do dalszej działalności Mieszanego Trybunału Rozjemczego polsko-niemieckiego.

VI.

W wykonaniu art. I niniejsze porozumienie oraz jego Protokół Końcowy będą ratyfikowane i wprowadzone w życie przez obie Strony równocześnie z wprowadzeniem w życie planu Younga.

Sporządzone w Warszawie w dwóch egzemplarzach dnia trzydziestego pierwszego października tysiąc dziewięćset dwudziestego dziewiątego roku.

(—) **Ulrich Rauscher** (—) **August Zaleski**

Protokół końcowy ad II porozumienia polsko-niemieckiego w dn. 31. X. 29 r.

1) Deklaracja niemiecka, zawarta w art. II powołanego Porozumienia, obejmuje również wszelkie pretensje obywateli niemieckich przeciwko Rządowi Polskiemu, oparte na artykułach 92 al. 4, 297 h. al. 2, 304 i 305 Traktatu Wersalskiego, zarówno te, które zostały już wniesione do Mieszanego Trybunału Rozjemczego polsko-niemieckiego, jakoteż te, które mogły były być wniesione i które wynikają z przeszłości.

2) Deklaracja polska, zawarta w art. II Porozumienia, obejmuje również wszelkie pretensje obywateli polskich wniesione do tego samego Trybunału przeciwko Rządowi Niemieckiemu, oparte na artykułach 297, 298, 300, 302, 304 i 305 Traktatu Wersalskiego, zarówno te, które zostały już wniesione do tego Trybunału, jakoteż te, które mogły były być wniesione i które wynikają z przeszłości.

3) Pretensje, wynikające z postanowień przejściowych Konwencji Genewskiej z 15 maja 1922 r. i w stosunku do których Trybunał Rozjemczy w Bytomiu lub Komisja Mieszana w Katowicach są kompetentne, nie są objęte wzajemnem zrzeczeniem się.

4) Wzajemne deklaracje, zawarte w art. II powołanego Porozumienia, obejmują nieylko pretensje obywateli (osoby fizyczne i prawne) przeciwko odnośnym Rządom, lecz także pretensje charakteru finansowego jednego Rządu przeciwko drugiemu Rządowi na ich własny rachunek bez względu na podłoże prawne lub faktyczne.

(—) **A. Zaleski.** (—) **U. Rauscher.**

Warszawa, dn. 31 października 1929 r.

MUSZTARDA OLA NIEZRÓWNANA

Z repertuaru pana Niedziałkowskiego.

(Piosenka o Sanacji na znaną melodję)

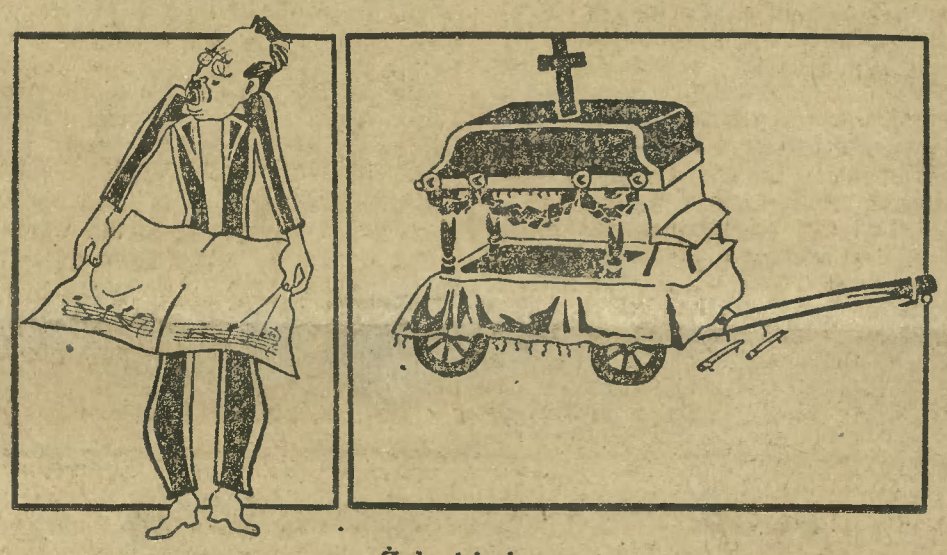

— Żebyś była moją,
kupiłbym ci wózek,
ale żeś nie moję,
niech ci kupi Józek!

Niemcy nie są szczerymi przyjaciółmi Austrji.

Wiedeń, 28. 1. (PAT) Na zgromadzeniu stowarzyszenia robotników chrześcijańsko - socjalnych poseł Kuschak wygłosił mowę, w której na wstępie podziękował kanclerzowi Schoberowi za przeprowadzenia reformy konstytucji na drodze legalnej. W dalszym ciągu swej mowy wystąpił poseł Kuschak w ostrych słowach przeciwko Niemcom za ich stanowisko wobec Austrji w dziedzinie handlowo - politycznej. Doszło do tego, — stwierdza mówca — że w górnej Austrji Salzburg i Tyrol nazywają otwarcie Niemcy krajem nieprzyjacielskim. W Berlinie powinni rozważyć, czy da się podtrzymać dotychczasowe niemieckie stanowisko handlowo-polityczne wobec Austrji.

Sintair i Steeman. 59

Trzynaste uderzenie północy.

(Przedruk wzbroniony.)

(Ciąg dalszy).

— Kuzyn Eugenjusz! — zawołał radośnie adwokat. — W takim razie powiem.

Debourg odetchnął z ulgą. Dał znak p. Alanoy, który wziął najlepsze pióro i przygotowywał się do notowania wszystkiego co miał zdradzić Maks Alanoy.

— To, co powiem, będzie się panu wydawało zupełnie nieprawdopodobne, tem niemniej poproszę, żeby mi pan nie przerywał

— Zamieniam się cały w słuch.

— Tego dnia kiedy popełniono zbrodnię, spędziłem wieczór w kinie. Seans skończył się około godziny 11 min. 15. Wróciłem na ulicę Zielonego Strzelca, o godz. 11 min. 50, 11 min. 55. Wysiadłem z tramwaju i skierowałem się szybkim krokiem do mojej willi. Wie pan, że idąc do siebie, muszę przejść koło domu Meriadec'ów. W chwili, gdy zbliżyłem się do furtki ich ogrodu, zegar na kościele św. Jakóba zaczął wydzwaniać północ. Deszcz już nie padał. Gdy podszedłem do ogrodzenia, usłyszałem jakiś trzask. „Zupełnie jak wystrzał“ pomyślałem. Jeśli pan sobie przypomina, tego wieczoru był szalony wiatr. przypuszczałem, że to pewnie trzask łamiącej się gałęzi. Stanąłem jednak trochę zaniepokojony. W tej chwili drzwi otworzyły się gwałtownie. Wybiegł z nich do ogrodu jakiś człowiek. Jednocześnie rozległy się wołania o pomoc. Wbiegłem do ogrodu, wpadłem do hallu Okropne rzężenie dochodziło z gabinetu. Otworzyłem szeroko uchylone drzwi i cofnąłem się przerażony. O krok od niego zobaczyłem dymiący rewolwer. Schyliłem się nad rannym i machinalnie podniosłem rewolwer, aby go zbadać. W tej samej chwili wbiegła do pokoju pani Meriadec i służba. Klaudjusz Meriadec uniósł się z trudem. Rzucił na mnie spejrzenie, którego nie zapomnę nigdy, popatrzał chwilę i wypowiedział straszne oskarżenie. Zaledwie Meriadec zamknął oczy, gdy policjant zawiadomił panią Meriadec, że znaleziono jakiegoś człowieka, zamordowanego przed jej domem. Przez chwilę myślałem, że morderca odebrał sobie życie, ale prędko zrozumiałem tragizm mego położenia, gdy się dowiedziałem, że Valby został zabity. Widząc, że potrafię dowieść, iż jestem niewinny tylko wtedy, gdy nie stracę wolności; z drugiej strony rozumiejąc, że oskarżenie Klaudjusza Meriadec'a i moja obecność przy trupie pociągnęłaby za sobą moje aresztowanie, zdecydowałem się na jedno: ucieczkę. To wszystko.

— Nieprawdopodobne, zupełnie nieprawdopodobne — mruczał Debourg.

— Czy nie uprzedzałem pana? — rzekł Landry ze smutkiem.

— Ale jak wytłumaczy pan oskarżenie Meriadec'a

— Nie umiem sobie tego wytłumaczyć. panie sędzio.

— A Valby? Co ten Valby ma wspólnego z całą historją?

— Skąd ja mogę wiedzieć?

— Ten Valby, który zmartwychwstaje nagle — ciągnął Debourg — i którego nie można znaleźć. Jeśli mówię „zmartwychwstaje“, nie znaczy to, że w to wierzę. Ale mój pisarz twierdzi, że było za dużo świadków, aby móc wątpić.

— Nie mogę dać panu żadnych wyjaśnień.

Debourg zamyślił się, po chwili zadzwonił. Zjawił się woźny.

— Czy jest tam pan Miette?

— Tak, panie sędzio.

— Niech wejdzie.

Do gabinetu wszedł Miette z nieodłącznym Sosthene'm Piment.

Kiedy dwaj detektywi usiedli, Debourg poprosił Maksa, aby opowiedział im tę historję. Maks powtórzył wszystko dosłownie.

Miette podskoczył, wzruszył ramionami, uśmiechnął się, pokręcił głową, uderzył się w kolano, poklepał Sosthene'a, zmrużył oko, otworzył usta, przewrócił oczy, zmarszczył brwi, zacisnął usta, kichnął, wytarł nos, wkońcu dał poznać, że opowiadanie Landry'ego było zupełnie pozbawione sensu.

Sosthene był tego samego zdania.

— Nie to chcę powiedzieć, ale...

— Cicho bądź! — zawołał Miette. — Opowiadanie Landry'ego jest conajmniej śmieszne. Mówi, że był w kinie. Któż mógł go zobaczyć w pełnej sali, gdzie światło zapala się tylko na chwilę. Konduktor tramwaju, którym Landry rzekomo wracał do Uccle, nie będzie go pamiętał. Należy zwrócić uwagę tylko na jeden fakt: pani Meriadec, jej pokojówka i służący, usłyszawszy krzyki, przybiegli do gabinetu i zobaczyli pana z dymiącym rewolwerem w ręce obok umierającego. Oskarżenie Meriadec'a nie było nawet konieczne do stwierdzenia winy Landry'ego. Cóż pan odpowie na to? — spytał Miette, zwracając się do Maksa.

— To samo, co powiedziałem panu sędziemu — odparł Landry. Moje opowiadanie — powtarzam raz jeszcze — wydaje się zupełnie nieprawdopodobne i tylko cud pozwoli wykryć prawdę.

Zastukano do drzwi. Wszedł woźny i wręczył bilet wizytowy sędziemu, który podskoczył ze zdumienia, gdy tylko rzucił okiem na nazwisko.

— Wiecie, czyj to bilet?

— Nie — zawołali jednocześnie Miette, Piment i Alanoy.

— Narcyz Patere.

— Co? Tego słynnego detektywa? — wykrzyknął Miette.

— Tak jest. A wiecie co napisał?

. . . .

„Landry jest niewinny. Mam dowód“.

— Cóż to za żart? — rzekł Miette.

— Wprowadzić pana Patere, — zwrócił się sędzia do woźnego.

Crochet wszedł do gabinetu a z nim nieodłączny Renard.

— Narcyz Patere to pan? — wykrzyknął zdumiony.

— Ja, drogi kolego.

Miette zupełnie zgłupiał.

— Pan twierdzi... — wyjąkał Debourg.

— Twierdzę, że Landry jest niewinny.

Maks zbliżył się do kuzyna Eugenjusza i uściskał mu serdecznie rękę.

— Aa... Elza — szepnął.

— Niech się pan uspokoi Uratowana.

Crochet podszedł do drzwi, otworzył.

— Proszę wprowadzić „dowód“ — rzekł uśmiechając się.

Wszedł Franz Keller z kajdankami na rękach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kasiarze planowali ograbić Bank Polski w Częstochowie.

Szczegóły wielkiej wyprawy złodziejskiej.

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) Warszawski urząd śledczy udaremnił olbrzymie włamanie planowane na **oddział Banku Polskiego w Częstochowie.** Przy poszukiwaniu włamywaczy, którzy ubiegłej niedzieli wtargnęli do składu jubilerskiego aresztowano 8 włamywaczy, którzy odbywali narady. Znaleziono przy nich jakieś plany instalacyj elektrycznych oraz dziwnie powyginane flaszki. Badanie wykazało, że są to plany ochronnych instalacyj eektrycznych skarbca oddziału Banku Polskiego, a te flaszki służyły do wyłączenia tych instalacyj. Włamywacze już od dwóch dni pracowali nad swojem dziełem i wywiercili dziurę w archiwum Banku Polskiego, które prowadziło do skarbca. W nocy z soboty na niedzielę zamierzali zabrać się do niego. W skarbcu znajdowało się w tym czasie około **30 miljonów złotych.** Znaleziono flaszkę acetylenu, która miała służyć do stopienia drzwi skarbca. Dwaj organizatorzy tego włamania przyznali się, że przygotowania do planowego włamania kosztowało ich około 30 tys. złotych.

*

W związku z głośnem włamaniem do magazynu jubilerskiego Edwarda Jagodzińskiego w Warszawie dokonano licznych rewizyj w spelunkach złodziejskich. Przy tej sposobności aresztowano kilku znanych kasiarzy. Przy jednym z nich znaleziono plany objektywów, dotyczących urządzeń sygnalizacyjnych oraz rachunki firmy „Perun“, produkującej tlen i acetylen. Odcyfrowanie tajemniczych planów nastręczało dużo trudności. Po licznych wysiłkach specjaliści w tej dziedzinie ustalili, że plany przedstawiają typ sygnalizacji elektrycznej, używanej dla zabezpieczenia skarbców Banku Polskiego w Częstochowie, że plany te uzyskano podstępnie od firmy „Inż. Malicki“ w Warszawie. Wielkie znaczenie w toku śledztwa odegrał fakt aresztowania kasiarza Cichockiego, tak zw. „Szpicbródki“ u którego znaleziono blaszki, służące do włączenia sygnalizacji bankowej w Częstochowie. Przed kilku laty „Szpicbródka“ był jednym z inicjatorów słynnego podkopu pod zakłady graficzne w Warszawie, który wykonano przy pomocy najnowszych środków technicznych.

Władze śledcze skomunikowały się natychmiast z Bankiem Polskim w Częstochowie. Ustalono, że w domu przylegającym do gmachu Banku Polskiego przed kilkoma miesiącami zostało wynajęte mieszkanie przez niejakiego Zylbermana, Przeprowadzona na miejscu rewizja ustaliła, że na wysokości 2 i pół metra na ścianie przytykającej do gmachu Banku, pod **starannie naklejoną tapetą wybito otwór średnicy jednego metra.** W otomanie znaleziono butlę z tlenem w ilości 2000 litrów, w szafie zaś ubrania robotnicze i rękawiczki gumowe. Pozatem w mieszkaniu znajdowało się kilka skrzyń z gruzem. Przez wybity otwór widoczne było wnętrze archiwum Banku, skąd można było łatwo dojść do samego skarbca Drzwi, prowadzące do skarbca, zamierzano przepalić znalezionym tlenem. W czasie badań we wnętrzu Banku ustalono, że urządzenia sygnalizacyjne są uszkodzone od soboty ubiegłego tygodnia, z czego policja wnosi, że zamach projektowany był w nocy z soboty na niedzielę lub w samą niedzielę, kiedy praca przedstawiała największej szans powodzenia.

Z powyższego wynika, że zamach został udaremniony w ostatniej chwili, gdyż policja warszawska przybyła do Częstochowy w ub. sobotę późną nocą.

Na rachunek przyszłych łupów wydano olbrzymie sumy. 10 000 złotych kosztowało samo odstępne za mieszkanie przyległe do Banku. Suma, jaka mogła się ewentualnie dostać do rąk, kasiarzy wynosi 20 do 30 miljonów zł, tyle bowiem stale jest przechowywane w skarbcu oddziału Banku Polskiego w Częstochowie. Dyrekcja Banku Polskiego, chcąc uchronić kasy od ewentualnych grabieży, wydała polecenie zaostrzenia czujności i nadzoru nad bezpieczeństwem kas.

Nie ulega wątpliwości, że przygotowania kasiarzy są dziełem międzynarodowej bandy, operującej w wielkich instytucjach i wielkiemi środkami. Dzięki sprężystej organizacji policji polskiej, a w szczególności policji warszawskiej, która z drobnego elementu, jakim były niewyraźne plany, znalezione u kasiarza, zdołała trafić na ślad wielkiej afery — udało się rzeczywiście w ostatniej chwili udaremnić zamach i uratować skarbowi Banku Polskiego 20—30 milj. zł.

W sobotę dnia 25 bm. władze śledcze zaaresztowały groźnego kasiarza międzynarodowego, niejakiego Henryka Krynickiego. Krynicki jest sprawcą rozbicia Banku powszechnego w Zgierzu, gdzie łupem jego stało się kilkadziesiąt tysięcy złotych oraz wielka ilość akcyj wartości kilkaset tysięcy złotych.

Świat sportowy zaczyna poważać Polskę.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 29. 1. Z Chamonix donoszą o decyzji kongresu Międzynarodowej Ligi hokeju lodowego, która postanowiła, że **mistrzostwa europejskie w roku przyszłym rozegrane będą w Polsce.** Na ten cel zostaną przeznaczone skocznie i tory w Tatrach albo też wybudowane specjalne tory koło Katowic. Prawdopodobny jest też udział Kanady, tak że mistrzostwa europejskie podniosą się do poziomu mistrzostw świata. Drużyna polska w Chamonix cieszy się powszechnem uznaniem, i to nawet ze strony nieprzychylnych Polakom Niemców. **W.**

Wystawa „Mieszkanie najmniejsze“ w Warszawie.

W końcu lutego br. staraniem Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej w domach Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej odbędzie się wystawa „Mieszkanie Najmniejsze“. Wystawa ta ma na celu zobrazowanie wysiłków, podejmowanych w różnych krajach celem stworzenia najdogodniejszego typu mieszkania małego, przeznaczonego dla robotników i niezamożnej inteligencji. W tym celu sprowadzona będzie Międzynarodowa Wystawa Mieszkania Najmniejszego, zorganizowana staraniem II Międzynarodowego Kongresu Architektury Nowoczesnej i odbywająca się kolejno w wielkich miastach Europy i Ameryki; dział ten obejmie sporządzone w jednolity sposób plany typów mieszkań najmniejszych, budowanych w poszczególnych krajach, między innemi i w Polsce. Ponadto materjał tego działu uzupełniony będzie planami, wyróżnionemi na konkursie Ministerstwa Robót Publicznych, na „Typy tanich mieszkań“.

Dalszy dział wystawy obejmie mieszkania Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zaopatrzone w sprzęty przez poszczególnych wystawców. Wreszcie przewidziana jest pewna ilość normalnych stoisk wystawowych dla wystawców sprzętów i urządzeń domowych oraz, jako dział odrębny, pokaz zastępczych materjałów budowlanych, których **stosowanie w budownictwie — przynajmniej teoretycznie — winno dać znaczne obniżenie kosztów budowy.**

Podwójnie niebezpieczna bestja.

Wąż, który niema końca, a zato dwa łby.

Kainowa zbrodnia w Częstochowie

Przy ul. Małej w Częstochowie mieszka dozorca niejaki Piotr Jagiełło wraz z żoną i trojga dziećmi. Dzieci jego, 19-letni syn Stanisław, 18-letnia córka i 17-letni Stanisław nie mieli pracy a skromne uposażenie dozorcy nie pozwoliło nieraz na to, aby całą rodzinę dostatecznie nakarmić.

W niedzielę powrócił Antoni do domu i przyniósł sobie na obiad śledzia. W czasie posiłku zwrócił się do Antoniego starszy brat z żądaniem, aby mu dał kawałek śledzia. Młodszy brat odmówił słowami „kup sobie, to będziesz jadł“. Wyniknęła sprzeczka. W pewnej chwili Antoni chwycił duży nóż kuchenny i wpakował go w serce starszego brata po rękojeść. Stanisław padł trupem na miejscu.

Zabójcę aresztowano. Zbrodnia wywarła w całem mieście przygnębiające wrażenie.

Pożar łódzkiej fabryki pończoch.

Łódź, 29. 1. Przy ul. Zawadzkiej 5 wybuchł groźny pożar. Paliły się budynki mieszczące fabrykę pończoch należące do firmy „Eswu“, oraz mieszczący się w drewnianym budynku lokal drobnych kupców województwa łódzkiego. Na miejscu pożaru przybyły 2 oddziały straży pożarnej. Spaliła się doszczętnie fabryka b-ci Szajniak; pozostały jedynie szczątki maszyn i muru. — Lokal stowarzyszenia drobnych kupców został uratowany, jedynie spłonął dach i część sufitu.

Przyczyną pożaru najprawdopodobniej było krótkie spięcie. Fabryka zatrudniała 40 osób. Asekurowana była w dwuch towarzystwach.

Z KRAJU.

KRAKÓW. Wiec ukraińskiego towarzystwa „Zgoda“. W sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie odbył się wiec obywatelski zwołany przez towarzystwo ukraińskie „Zgoda“. Przewodniczył prof. Sarna. Referat o stosunkach polsko-ruskich wygłosił p. Sierotwiński, poczem rozwinęła się ożywiona dyskusja. Mówcy nawoływali do utrwalenia zgody polsko-ruskiej. Kilku akademików ruskich usiłowało zakłócić spokój, lecz prezydjum zebrania uciszyło demonstrantów.

WILNO. Skarga o zwrot ziemi i odszkodowanie w wysokości 100 miljonów złotych! Księżna Wilhelmina Radziwiłłowa wdowa po ś. p. Aleksandrze Fryderyku Radziwille, podjęła kroki sądowe przeciwko Albrechtowi Radziwiłłowi o zwrot olbrzymich obszarów ziemi i zapłacenie za ich użytkowanie w wysokości 100 miljonów złotych w złocie. Sprawa ta swego czasu rozpatrywana była przez sąd w Nowogródku, który powództwo Aleksandra Fryderyka Radziwiłła oddalił. Obecnie po jego zgonie, żona jego podjęła na nowo kroki sądowe.

WILNO. Niebezpieczny „lis“ schwytany w kryjówce. Pod Niemęczynem w folwarku Szczepanowo policja wykryła kryjówkę bandycką, na której ślad wpadł przypadkowo agent policyjny. W wyniku zarządzonej natychmiast obławy pochwycono groźnego bandytę Makiewicza.

LWÓW. Znaczna kradzież w magazynie celnym. Dokonano tu włamania do magazynu celnego na dworcu głównym i skradziono bal skórek oraz dwa worki kawy łącznej wartości około 12 tysięcy złotych. Po wstępnych dochodzeniach aresztowano już trzech osobników, podejrzanych o dokonanie włamania.

CZĘSTOCHOWA. Wyrok w sprawie komunistów z Krzepic. Sąd Okręgowy w Częstochowie rozpatrywał sprawę dziewięciu mieszkańców miasteczka Krzepice pow. częstochowskiego, oskarżonych o należenie do związku młodzieży komunistycznej. Mocą wyroku zostało skazanych pięciu oskarżonych Maitenfeld na 5 lat ciężkiego więzienia, Moszkowiczówna na 4 lata, Altman na 4 lata, Wojsfelner na 3 lata i Moritz na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. Pozostałych czterech oskarżonych sąd uniewinnił.

Ciężki kryzys poznańskiego Banku Przemysłowców.

W ostatnich dniach Bank Przemysłowców w Poznaniu przechodzi ciężki kryzys Rozeszła się po mieście pogłoska, iż Bank wstrzymuje wypłaty klijenteli. Dużo osób zażądało wycofania swoich wkładów, których część Bank zwrócił. Sytuacja Banku Przemysłowców jest ciężka, jednak rozsiewane wiadomości są nieuzasadnione, bowiem, jak się dowiaduje Ajencja Wschodnia, część debitorów przejął Bank Związku Spółek Zarobkowych. Pozatem dyrekcja zwróciła się do Min. Skarbu z prośbą o pomoc.

Z Gdyni.

Gdynia otrzyma już w tym roku tramwaj bez szyn.

Magistrat Gdyni zawarł umowę z pewnym towarzystwem komunikacyjnem, które w marcu rozpocząć ma budowę linji tramwajowej bez szyn między Gdynią—Oksywiem i Chylonją oraz między Gdynią a Sopotem. Latem zostanie oddana linja tramwajowa do użytku publicznego.

Z Gdańska.

Wielki pożar wskutek wybuchu benzyny.

W Gdańsku wybuchł przy ul. Böttchergasse groźny pożar spowodowany eksplozją benzyny. W zakładzie pewnego mechanika czyszczono maszynę benzyną, przyczem, od rozpalonego pieca zapaliły się gazy benzynowe, powodując wybuch. W ciągu trzech godzin pracowała straż pożarna przy użyciu aparatów i masek przeciwgazowych, zanim udało się pożar ugasić. 5 osób którym groziło niebezpieczeństwo śmierci przez uduszenie się w mieszkaniu — uratowano.

Na 10-lecie oswobodzenia Starogardu.

Początki Starogardzkiej Rady Ludowej. — Tajemniczy wysłannik z Berlina urządza proskrypcję Polaków. — Pociąg, którym miano wywieźć Polaków w głąb Niemiec. — Niedoszłe zbrojne starcie między Polakami a Niemcami w Starogardzie. — Rabunkowa gospodarka pruskich uciekinierów. — Starogardzka: „Straż Obywatelska".

Starogard z przed 10-ciu laty, jakże on odmienny od dzisiejszego! Dzisiaj tu już spokojnie i cicho — dziesięć lat temu kotłowało... wrzało... wybuchało. I byłoby wybuchnęło, gdyby nie roztropna, pełna zimnej krwi polityka decydujących kół w Starogardzie. Postanowiono działać pokojowo ugodowo. Obawiano się rozlewu krwi.

Dziś, gdy z odległości 10-ciu lat patrzymy na to decydujące i ostateczne posunięcie polskiej polityki w Starogardzie w stosunku do silnego i zasiedziałego już wroga — usta nasze mimowoli okrąża uśmiech zadowolenia. Polityka ta bowiem okazała się zbawienną i stosunkowo małe za sobą pociągnęła ofiary. Nie kosztowała ona drogo tych pierwszych pionierów polskości na ziemi kociewskiej — gdyż nie kosztowała niepotrzebnego rozlewu krwi polskiej — nie obarczyła ich sumień zbyteczną zresztą ofiarą kto wie ilu żyć ludzkich.

Taka jest opinja już dzisiaj! — opinja wyrobiona 10-letnim okresem czasu. Lecz jakiż chaos pojęć i zapatrywań na ten ważny krok życia Polonji starogardzkiej istniał dawniej! — no, przypuśćmy jeszcze nawet ośm, czy siedm lat temu!! Różni różnie to pojmowali. Jednym się zdawało, że to cichę, kompromisowe postępowanie — to tchórzostwo, drugim, że to — przekupstwo, wreszcie innym, że to — zdrada(!). A byli nawet i tacy, którzy tym „zdrajcom" chcieli wymierzyć straszny samosąd (tak!). Oto do czego doprowadziła ta krótkowzroczność i gorąca krew niektórych w innych wypadkach całkiem zresztą na miejscu, patrjotów starogardzkich. Na szczęście zaślepienie to minęło pod groźbą czarnej rzeczywistości: przewagi wroga i zbawiennych skutków kompromisowej polityki.

Oto bowiem przy boku landrata postawiono polskiego komisarza w osobie p. **Czesława Nagórskiego,** późniejszego pierwszego, komisarycznego starosty w Starogardzie. Zadaniem polskiego komisarza było kontrasygnować wszelkie rozporządzenia miejscowej władzy pruskiej. Był to pierwszy krok do uznania, na pokojowej drodze, czysto polskiej powiatowej **Rady Ludowej** dla miasta i całego powiatu starogardzkiego.

W skład powiatowej Rady Ludowej wchodziło kilkunastu obywateli z miasta i powiatu. Prezesem Rady został **Czesław Nagórski,** — skarbnikiem **Jan Buchholz,** późniejszy pierwszy burmistrz Starogardu, a ostatnio autor pierwszej pamiątkowej monografji o Starogardzie.

Cele i drogi powiatowej Rady Ludowej były tak obszerne, że przeznaczony na ten cel fundusz dyspozycyjny był stanowczo za szczupły. Wobec tego Rada uchwaliła zbieranie **podatku narodowego.** Był to istotnie wielki wysiłek nietylko Rady, ale i całej Polonji kociewskiej, gdyż zbieranie tego podatku na terytorjum, na którem władzę w całej jeszcze pełni dzierżyli Niemcy — było czynnością naprawdę niebezpieczną. **Niemcy skonfiskowali nawet kilkakrotnie zebrany pieniądz.** Ale pomimo tego do kasy Rady wpłynęło około 150 tysięcy mk. Było to po największej części **główną zasługą ówczesnego duchowieństwa kociewskiego.**

Ta bohaterska ofiarność polskiego społeczeństwa na ziemi kociewskiej doprowadziła hakatę pruską do wściekłości. Berlin wysłał nawet do Starogardu **specjalnego emisarjusza,** który zamieszkał incognito na jednym z folwarków w powiecie starogardzkim. Zadaniem tego tajemniczego wysłannika Berlina było proskrybować polskich działaczy nietylko z powiatu starogardzkiego, ale i całego północnego Pomorza(!!). Na każde skinięcie nieznanego twórcy listy proskrypcyjnej, o której swoją drogą Polacy już się dowiedzieli, **stał w Gdańsku pod pełną parą pociąg(!).** Na dane hasło miano wychwytać polskich działaczy na Kociewiu i Kaszubach i wywieźć ich tym pociągiem **w głąb Niemiec(!!!).**

Nastały gorączkowe, niepewne czasy. Po różnych zakamarkach i kryjówkach w Starogardzie **układano granaty ręczne... czyszczono karabiny... znoszono kule i proch...** Niektórzy urzędnicy niemieccy z miasta i powiatu — niepewni jutra — zaczęli, w obawie o swe życie, uciekać, zabierając ze sobą wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość: prywatną czy publiczną(!). Zaczęła się więc rabunkowa, złodziejska ucieczka Niemców. Aby zapobiec tym grabieżom powiatowa Rada Ludowa wysyłała na dane miejsca własnych strażników leśnych i policyjnych.

Dnia 11 listopada 1919 roku załoga niemiecka opuściła mury odwiecznie polskiej, starej stolicy Kociewia. W jej miejsce pow. Rada Ludowa ustanowiła **Straż Obywatelską.** Obowiązkiem Straży było strzeżenie gmachów i urządzeń państwowych, jak również utrzymanie spokoju i porządku w mieście, aż do wkroczenia wojsk polskich na ziemię kociewską. Straż przekształciła się później na obecne **Towarzystwo Powstańców i Wojaków.** I dziś jeszcze są w tem Tow. członkowie, którzy brali czynny udział w tych pierwszych chwilach uwolnienia Starogardu z rąk najezdcy. Pierwszymi przywódcami i wodzami Straży Obywatelskiej w Starogardzie byli: **Jan Pillar** i **Adolf Berent.**

Nareszcie dnia 29 stycznia 1920 r. wkroczyła do Starogardu armja gen. Józefa Hallera i zajęła stolicę Kociewia wraz z całą okolicą na rzecz Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność kociewska przywitała błękitne wojsko na przedmieściu pelplińskiem, gdzie huk armat i tysiące głosów głosiło światu przyłączenie Kociewia do Polski. Pierwszym, który przywitał polskiego żołnierza na ziemi kociewskiej — była konna **sztafeta Sokoła** z M. Wiśniewskim na czele. Na spotkanie wojska wyszedł w pontyfikalnych szatach **ks. proboszcz Hackert** i prezes Rady Ludowej Cz. Nagórski.

Stary rynek grodu kociewskiego przystrojono wspaniale w tryumfalne łuki, w girlandy, w chorągwie narodowe i umajono go zielenią młodych świerków. Niedługo potem zasadzono na pamiątkę oswobodzenia **dąb przed Ratuszem** — tak dumny posąg Wilhelma poszedł... spać pomiędzy rupiecie do składnicy miejskiej w Sokolniczówce. I śpi dotąd. Tak!!! Sic transit gloria mundi!

Dziś po 10-ciu latach wolności — stańmy wszyscy razem ramię przy ramieniu — na jednej drodze, drodze twórczego wysiłku duchowego i materjalnego.

To będzie najlepszym pomnikiem tej wielkiej rocznicy wielkich czynów i bohaterskich poświęceń... samych siebie.

Andrzej Szklarski.

Nowowybudowane domy magistrackie przy ul. Nowowiejskiej w Starogardzie.

Główny dworzec kolejowy w Starogardzie.

Z rocznych walnych zebrań towarzystw bydgoskich.

„Sokół" I.

Każda instytucja względnie towarzystwo, które materjalnie dobrze prosperuje, nie zostanie narażone na szwank. Dochody są zawsze i wszędzie podwaliną i podstawą należytego rozwoju.

Zarząd „Sokoła" I. pod sprężystem kierownictwem prezesa wspomnianego gniazda, d-ra E. Kawczyńskiego, miał powyższe względy na uwadze. Na walnem zebraniu ,odbytem w dniu 23 bm. w sali Lengninga wykazano, że w dochodzie figuruje suma 2.155,45 zł. Najwięcej przysłużył się do tej sumy komitet niestałych dochodów, który w przeciągu 4 miesięcy imponującą dorzucił do dochodów sumę. Przewodniczącym tego komitetu cudotwórczego jest p. inż. Wołodkiewicz, piastujący równocześnie mandat I. wiceprezesa gniazda. Gniazdo, mając taki komitet do dyspozycji, może pomyśleć o sprowadzeniu fachowej lektury dla członków, o urządzeniu bibljoteki, o którą domaga się referent oświatowy p. prof. Mokrzycki, a szczególnie ważną jest rzeczą mieć sekretarjat własny. Zarząd preliminuje z racji tej w tym roku sumę w wysokości 4.268, 28 zł. Budżet dwa razy większy, niż ostatni, ale potrzebny dla dobra gniazda i jego rozwoju. Komisja rewizyjna przedstawiła preliminarz z mniejszą sumą, lecz przyjęto preliminarz zarządu.

Wybór 5 członków do zarządu nastąpił zgodnie i szybko. Wybrani zostali pp.: Majtkowski, Iwański, Gabrylewicz, Kaczmarczyk i Gołąbek.

Gniazdo rekrutuje się z zawodników pierwszej wody. Jeszcze dziś nie skończono przesyłać żetonów dla poszczególnych zawodników, biorących udział w Wszechsłowiańskim Zjeździe. W im. Okręgu wręczył żetony p. Żmudziński. Odznaczeni zostali pp.: Majtkowski Stefan (2 nagr.), Majtkowski Roman, Bzdowski (2 nagr.), Poczekaj (2 nagr.), Wicherek i Weinberger. Zwycięzców oklaskiwano.

Przy takiej sprężystej działalności zarządu i komitetu niest. dochodów z jednej strony, a z drugiej, mając w szeregach rekordzistów (p. Więckowski, rekord Polski w rzucie młotem, p. Majtkowski, rekord Pomorza skok o tyczce) itd., gniazdo stanie się splendorem tego rodzaju organizacyj.

Stow. „Białych Orląt" na Szwederowie.

W ub. niedzielę po południu po nieszporach zapełniła się salka Domu Katolickiego na Szwederowie młodzieżą katolicką, zrzeszoną w Stowarzyszeniu „Białych Orląt", celem złożenia sprawozdania z działalności całorocznej. Zagaił posiedzenie prezes Dolata, witając ks. Kubczyka, delegację Kat. Tow. Rob. Pol. na Szwederowie, Chóru M. B. N. P., Młodych Polek, S. M. P. „Gwiazda", S. M. P. Potulice, „Sokoła" III. i Tow. Obywateli na Szwederowie.

Ze sprawozdań wynikało, że organizacja młodzieży katolickiej „Białych Orląt" rozwija się nader pomyślnie. W skład zarządu weszli: jako prezes — Dolata, wiceprezes — Wysocki, sekretarz — Zgórski, zast. sekretarza — Kołodziej, skarbnik — Balbusa, zast. skarbnika — Settka, naczelnik — Zieliński, gospodarz — Paroła. Po dokonanych wyborach zarządu składali życzenia dalszej zbożnej pracy: p. Szymański im. Tow. Robotników, p. Żokowski im. Chóru M. B. N. P., Sadkówna im. Młodych Polek, p. Woźniak im. „Sokoła" III., p. Tobolski wiceprezes okręgu młodzieży i p. Ważbak im. S. M. P. „Gwiazda". Na zakończenie odśpiewano wspólnie pieśń „Hej do apelu".

Tow. Kat. Robotników Polsk.

parafji Serca Jezusowego.

Radością musiało być przejęte każde serce katolickie widokiem tej harmonji i zgody, jaka panowała na rocznem walnem zebraniu Katol. Tow. Robotników Polskich parafji Serca Jezusowego, które to zebranie odbyło się w ubiegłą niedzielę, w sali p. Mellera. Zasługa w tem niemała duchowieństwa tej parafji z patronem towarzystwa ks. dziekanem radcą Stepczyńskim na czele oraz pracowitego zarządu, zwłaszcza jego prezesa p. Skibickiego, że towarzystwo to rośnie i rozwija się ku pożytkowi Kościoła i społeczeństwa.

Zebranie zagaił prezes p. Skibicki, witając ks. patrona dziekana Stepczyńskiego, ks. prof. Preysa, członków honorowych, delegacje i przybyłych gości, oddając następnie przewodnictwo w ręce ks. dziekana Stepczyńskiego, który w krótkiem lecz treściwem przemówieniu wskazał na ukryte zakusy wrogów Kościoła, wzywając do czujności i udziału w pracy katolickiej.

Po odmówieniu wspólnej modlitwy za dusze zmarłych członków, przystąpiono do rocznych sprawozdań zarządu. Jak ze sprawozdań tych wynika, towarzystwo pracowało rzetelnie i owocnie, odbyło 12 zebrań plenarnych, jedno walne roczne, jedno półroczne i jedno kwartalne, na których to zebraniach wygłoszono 14 odczytów i referatów o treści pouczającej; nowych członków przystąpiło do towarzystwa w roku sprawozdawczym 38 tak, że towarzystwo obecnie liczy przeszło 400 członków, a w tem 9 honorowych. Towarzystwo brało udział we wszystkich uroczystościach kościelnych i narodowych, wysyłało swych delegatów na zjazdy katolickie oraz przystąpiło 4 razy do wspólnej spowiedzi i komunji św. Kasa towarzystwa wykazuje 1560 zł salda, majątek zaś przedstawia się w sumie 5239 zł. Bibljoteka zawiera 388 książek, w porządku utrzymanych, które znajdują wielu czytelników wśród członków.

Zarządowi jednogłośnie udzielono absolutorjum, a w uznaniu jego pracy, powierzono mu mandaty z małemi zmianami na dalsze dwa lata. Wynik zatem wyborów był następujący: prezes Skibicki, wiceprezes Gołąbek (junior), sekretarz Grabowski, skarbnik Strzykała, ławnicy: Graj, Angier i Domański, komisja rewizyjna: Arndt, Ziembiński, Maciejewski; sztandarowi: Wietrzykowski, Kal i Chudy.

W wolnych głosach omawiano sprawy Kasy Pogrzebowej i inne. W dyskusji zabierali głos pp.: prezes honorowy bąk, Czechowski, Mazgaj, który proponował założenie jednej ogólnej bibljoteki robotniczej, Bogdański, senjor Sosnowski i inni. Zakończono odśpiewaniem pieśni wieczornej. Udział zebranych był tak liczny, że sala nie mogła wszystkich pomieścić. Obecni byli insp. Modrzewski i rektor Szeszycki.

— **Z Tow. muz. „Bandonja" Jachcice.** W dn. 8. bm. odbyło się w lokalu p. Orczykowskiego w Jachcicach walne zebranie Tow. muz. „Bandonja". W obecności prawie wszystkich członków i gości zagaił wiceprezes p. Szulc zebranie hasłem „Cześć muzyce", poczem odczytał porządek dzienny. Przewodnictwo oddano kier. szkoły p. Sassowi. Nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków zarządu, z których wynikało, że aczkolwiek towarzystwo przechodziło wieki kryzys, to jednak nadal żywotnie i intensywnie pracowało, czego dowodem także saldo kasowe 124 zł. Skład nowego zarządu jest następujący: prezes p. Wojciech Sobaciński, wiceprezes p. Apolinary Szulc, skarbnik p. Feliks Dymski, sekretarz i dyrygent nauczyciel p. Roman Sempołowicz; rew. kasy pp.: Stanisław Giełda i Stefan Szulc. Po sprawnie przeprowadzonych wyborach zdał kier. szkoły p. Sass przewodnictwo nowemu prezesowi i złożył życzenia w imieniu Kółka Rolniczego w Jachcicach. W wolnych głosach załatwiono kilka mniej ważnych spraw, poczem nowoobrany prezes p. Sobociński zakończył zebranie hasłem „Cześć muzyce". Ze względu na to, że Tow. muz. „Bandonja" oddaje innym organizacjom w Jachcicach wielkie usługi, przeto zaleca się, by je w całej pełni społeczeństwo miejscowe poparło.

Kto zapomniał

odnowić przedpłatę na **„Dziennik Bydgoski".** może to uczynić jeszcze **dziś** w każdym urzędzie pocztowym.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Katastrofa samochodowa.

Panigródz, dn. 27. I.

Z Panigrodza donoszą: Pod Palmierowem auto zdążające do Poznania uległo katastrofie. W pewnej chwili szofer stracił panowanie nad kierownicą i całą siłą uderzył o drzewo. Auto uległo zupełnemu rozbiciu. Na szczęście wypadku z ludźmi nie było.

35.000 zł na Tow Naukowe w Poznaniu.

Z Poznania donoszą: Towarzystwo naukowe im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu otrzymało w tych dniach legat wysokości 35.000 zł zapisany testamentem przez ś. p. Trembaczkiewiczową w 1298 r.

Rozłam w zawodowym Zw. Automobilistów w Poznaniu.

Z Poznania donoszą: Na walnem zebraniu Związku Zawodowego Automobilistów doszło do rozłamu, ponieważ myślący po chrześcijańsku szoferzy wielkopolscy nie zgodzili się na przyłączenie do czerwonej międzynarodówki.

Informacyj udziela p. Łachajczyk, Al. Marcinkowskiego 20. Członkowie przechodzą tłumnie do nowego Związku, który gwarantuje wszystkie dotychczasowe prawa.

Samochód rozbił się o przydrożne drzewo.

Z Poznania donoszą: Na Górnej Wildzie samochód P. Z. 40,448, kierowany przez właściciela, Edwarda Przymusa, pędził z zawrotną szybkością.

W pewnej chwili maszyna wpadła z całą siłą na przydrożne drzewo, rozbijając się na drobne kawałki. Z pod szczątków samochodu wydobyto nieprzytomnego, ciężko rannego kierowcę, którego odwieziono do lecznicy miejskiej.

Winę wypadku ponosi sam kierowca, który pozostawał pod wpływem „czystej z kropelkami“ i dlatego pozwolił sobie na „kawalerską jazdę“.

Tragiczny wypadek na ćwiczeniach saperskich.

Z Grudziądza donoszą: Podczas ćwiczeń saperskich przy 65. p. p. zdarzył się tragiczny wypadek. Do miny, która nie wybuchła, zbliżyli się oficer dowódca plutonu pionerów i sierżant Kostuch, ażeby stwierdzić przyczynę niewybuchu. Przy manipulowaniu mina nagle wybuchła, raniąc ciężko porucznika i zabijając na miejscu sierżanta Kostucha. Ś p. st. sierżant Kostuch był jednem z najstarszych podoficerów i założycielem 66. p. p. w Chełmnie i cieszył się ogólną sympatją u przełożonych i kolegów. „Cześć Jego pamięci!“

Wykrycie oszustwa wekslowego w Gniewie.

W ostatnim czasie zauważyli urzędnicy urzędu pocztowego w Gniewie napływ weksli na nazwisko Józefa Lacha, zam. rzekomo w Gniewie przy ul. Wiślanej nr. 1. Ponieważ stwierdzonem zostało, że żaden Lach w Gniewie nie zamieszkuje, przeprowadzono dochodzenia, w toku których ustalono, że część tych weksli idzie do protestu, resztę zaś wykupują żydzi, przeważnie z Łodzi, oraz stwierdzono, że chodzi tutaj o zwyczajne fałszowanie weksli. Fałszowania tego dopuszcza się według dotychczasowych informacyj firma bracia Szkolnik w Łodzi, ul. Południowa 20, która weksle, wystawione przez siebie na nieistniejącego w Gniewie dłużnika Lacha Józefa żyruje.

Samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek.

Nieszawka, dn. 27. I.

Dnia 26 b. m. Jakób Buława z Nieszawki, pow. Toruń, manipulując karabinem spowodował strzał, który ugodził go w niewyjaśniony dotąd sposób w plecy poniżej łopatki, przeszedł przez serce, wychodząc klatką piersiową. Śmierć nastąpiła natychmiast. Dalsze dochodzenia w toku.

Akademickie Wykłady Rolnicze w Poznaniu.

Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych zorganizowało na czas od 6—8 lutego dla rolników, które będą wygłoszone przez wybitnych profesorów uniwersytetów. Pierwszy wykład wygłoszony będzie dnia 6 lutego o godz. 11 przed południem.

Wykłady odbędą się w 1-szym i 2-gim dniu w sali Bibljoteki Uniwersyteckiej przy ul Franciszka Ratajczaka nr. 4-6. W dniu 3-cim odbędą się w Auli Uniwersyteckiej

Wstęp na wykłady dla członków Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych za okazaniem legitymacji — na cały cykl 5,— zł, na jeden dzień 2,— zł. Niecłonkowie płacą podwójnie.

Napad rabunkowy pod Wejherowem.

Z Wejherowa donoszą: Napadniętym został na szosie Sulityce—Minkowice, pow. Wejherowo, wracający furmanką do domu rolnik Paweł Pestelenc i to w sposób nast.: Z samochodu, który zrównał się z furmanką wyskoczyło dwóch osobników i wskoczyło na wóz. Jeden z nich zatkawszy ręką usta Pestelencowi, przegiął go przez poręcz siedzenia, drugi zaś ostrem jakiemś narzędziem rozciął mu marynarkę i wydobył z kieszeni portfel, w którym znajdowało się 50 zł. Po dokonaniu tego czynu napastnicy wskoczyli do samochodu i odjechali w kierunku Krokowa.

Włamanie do kościoła.

Tuchola, dn. 27. I.

Z Tucholi donoszą: Włamano się za pomocą wybicia szyby w oknie do kościoła filjalnego w Wielkim Mędromierzu, pow. Tuchola, i skradziono skarbonkę przymocowaną przy belce pod chórem, zawierającą drobne ofiary wiernych.

WIĘCBORK

AGENTURĘ DZIENNIKA BYDGOSKIEGO u **p. Matysiaka przy ul. Hallera 6 zlikwidowaliśmy.**

Nową agenturę powierzyliśmy **p. Józefowi Skołmowskiemu w Więcborku, ulica Wodna nr. 1** do którego należy zwracać się odtąd we wszystkich sprawach dotyczących prenumeraty naszego pisma.

Przedpłata „Dziennika Bydgoskiego“ miesięcznie wynosi w agenturze zł 3,15, z odnoszeniem w dom zł 3,51, pojedyńczy egzemplarz 20 gr.

13-letni chłopiec ślizgając się wpadł do wody i utonął.

Bohaterska akcja ratownicza pewnego młodzieńca.

Z Wąbrzeźna donoszą: Ub. soboty, podczas ślizgania się po jeziorze frydeckiem, wpadł do wody 13-letni Edward Kirstein, zamieszkały na wybudowaniu pod Chełmnem.

Na krzyk chłopca, przybiegli do brzegu jeziora przechodnie, nie mogąc jednakże tonącemu chłopcu pomóc ze względu na brak odpowiednich przyrządów ratowniczych. Lód był za kruchy. Jednak z pośród tłumu, rosnącego z każdą chwilą, wybiegł 18-letni Jankowski i podszedłszy po drabce do tonącego chłopca, usiłował go za wszelką cenę ratować. Nie udało mu się to jednak, albowiem lód był za kruchy, łamiąc się co chwilę.

Z każdą chwilą położenie obojga stawało się coraz krytyczniejsze. Po półgodzinnej prawie walce nad ratowaniem chłopca Jankowskiego opuściły siły tak, że chłopca zmuszony był puścić. Kirstein utonął, a utonąłby również Jankowski, gdyby nie pomoc rybaków, którzy nadjechali i zabrali bezprzytomnego do łodzi, a nast. rozpoczęli poszukiwania za zwłokami Kirsteina. Pomimo energicznych poszukiwań, w sobotę ciała nie odnaleziono, aż dopiero w niedzielę o godz. 11 przed południem.

Ciało nieszczęśliwego chłopca wyłowił siecią rybak Magnuszewski.

Jankowski leży dość poważnie chory w szpitalu.

Jak się dowiadujemy, Jankowski i Słowiński którzy z narażeniem własnego życia ratowali tonącego chłopca, przedstawieni będą do nagrody, jaka należy się im za ratowanie tonących.

SOLEC KUJAWSKI. Bal maskowy „Unji“. Dnia 1 lutego odbędzie się w pięknie udekorowanej sali hotelu Wielkopolskiego bal maskowy „Unji“, który zapowiada się nadzwyczajnie. Przygrywać będzie pierwszorzędny zespół wojskowy. Komitet przygotował szereg niespodzianek, jak: premjowanie masek i wiele inn.

ŁOCHOWO, pow. Bydgoszcz. (Trzy włamania jednej nocy). W nocy z 25 na 26 bm. nieznani złodzieje włamali się do chlewa gospodarza Papugi w Łochowie iskradli 25 kur, zabijając je na miejscu.

Tejże samej nocy, ci sami prawdopodobnie złodzieje, włamali się za pomocą wyjęcia okna do mieszkania gospodarza Frebela Reinholda, gdzie skradli większą ilość garderoby, bielizny, obuwia i pościeli.

Trzeci raz tejże samej nocy, włamali się złodzieje do komory gospodarza Gustawa Bara i skradli rower męski z nr. rejestracyjnym 1267, powiat Bydgoszcz.

Zawiadomiona policja wszczęła poszukiwania i jest już na tropie sprawców.

CEKCYN. Nowy zarząd Powstańców i Wojaków. Ub. niedzieli odbyło się w lokalu p. Chmary doroczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków, na którem p. Zieliński, naczelnik poczty, powołany na marszałka walnego zebrania, przeprowadził wybór nowego zarządu, którego skład jest nast.: przemysłowiec Hoppe - prezes, oberżysta Chmara - zastępca, kierownik tartaków Zysnarski - sekretarz, Władysław Szulc - zastępca, Jeleniewski -skarbnik, Dziurzyński - komendant, Edmund Marasz - zastępca, Pieczka, Drewczyński i Makowski - komisja rewizyjna.

Ostrów.

Srebrne gody małżeńskie obchodził w ub. piątek hr. Bogdan Szembek z Wysocka Wielkiego, wraz ze swą małżonką. Zacnym jubilatom życzymy szczęśliwego dożycia złotych godów.

Odrzucony protest. Jak wiadomo, zastępcy listy nr. 3, posłowie Wł. Hoffmann i Szlachciński wnieśli swego czasu protest przeciw ważności wyborów do Rady Miejskiej. Sprzeciw ten rozpatrywał ostatnio Wojewódzki Sąd Administracyjny, który odrzucił go, uznając temsamem wybory za ważne.

Chciała pozbawić się życia. Znajdująca się w sądzie opiekuńczym w Ostrowie Franciszka Rumplewiczówna z Koźmina, zażyła w celach samobójczych jakąś truciznę. Nieprzytomną odstawiono do lecznicy powiatowej. Powody tego rozpaczliwego kroku są nieznane.

Orzeł Biały rozwinął skrzydła nad Ostromeckiem...

10-lecie oswobodzenia Ostromecka i poświęcenia pomnika „Wolności“.

(Od własnego sprawozd. „Dziennika Bydg.“)

W żywicznych i uroczych lasach położona oraz sławna z produkcji wody mineralnej miejscowość **„Ostromecko“**, uczciła 10-lecie swego powrotu na łono Macierzy Polskiej w ubiegłą niedzielę niezwykle uroczyście, przekazując potomności dokument trwały— **pomnik „Wolności“.**

Ludność miejscowa dała dowód swego głębokiego patrjotyzmu i wiary w przyszłość naszej odrodzonej Ojczyzny, co niezawodnie historja zapisze złotemi głoskami jako godny do naśladowania przykład dla przyszłych pokoleń.

Wszystkie domy przystrojono w zieleń, drogi zaś w girlandy i bramy tryumfalne z patrjotycznemi napisami. Zaraz na wstępie wyczuć było można, że pracowały tu wszystkie warstwy obywatelstwa miejscowego, aby jak najuroczyściej obchodzić ten 10-letni jubileusz świętej Wolności.

Przybywających gości na dworcu pięknie udekorowanym (zasługa to kolejarzy!) przyjmował komendant Tow. Powst. i Woj. p. Graczkowski. Bardzo licznie był reprezentowany **Fordon,** skąd przybyły delegacje: Tow. P. i W., Tow. Przemysłowców, Tow. Młodzieży Polskiej, Kolej Przysp. Wojsk., Sokół żeński i męski; dalej **Solec Kujawski, Łęgnowo, Dąbrowę Chełmińską** i **Unisław** zastępowały Towarzystwa Powst. i Wojaków oraz straż pożarna z **Dąbrowy Chełm.** Po uformowaniu się ruszył pochód przy dźwiękach dzielnej orkiestry 16 pułku ułan. z Bydgoszczy na miejsce zbiórki przed restaurację p. Mąki, gdzie przybył starosta powiatu chełmińskiego p. **dr. Ossowski** z Chełmna w towarzystwie komendanta policji powiatu chełmińskiego podkom. Graczyka. Po odebraniu raportu udano się do starożytnego kościółka miejscowego. Mszę św. odprawił czcigodny ks. prob. **Promiński** z Boluminka. Piękne pienia kościelne wykonał chór mieszany pod batutą organisty p. Sikory.

Przy głównym trakcie zbudowany został przez ofiarnych obywateli Ostromecka piękny pomnik **„Wolności“.** Tu też zebrały się wszystkie organizacje i lud gromadnie. Na kamiennym postumencie siedzi duży **Biały Orzeł z rozwiniętemi do lotu skrzydłami,** jak gdyby zdawało się, że obejmuje niemi tę całą uroczą okolicę we władanie i opiekę, bo żyje w niej pokolenie Lechitów, które zawsze, **do ostatniej kropli krwi, do ostatniego pokolenia, bronić będzie tej ziemi ojczystej!**

Otoczony silnymi dębami pomnik, zasłonięty pięknym kilimem i przystrojony w zieleń, wygląda imponująco. Pierwszy przemówił przedstawiciel władzy państwowej p. starosta **dr. Ossowski.** Stwierdziwszy na wstępie obywatelskie poczynania mieszkańców, podziękował im za dowód gorącego przywiązania do Ojczyzny, poczem dokonał odsłonięcia pomnika, który został poświęcony przez ks. prob. Promińskiego. Zacny kapłan wygłosił przytem podniosłe przemówienie. Zkolei przemawiał również przedstawiciel naszego pisma red. Kobierski, poczem Marcia Wysocka wygłosiła piękny wierszyk p. t.: „Półtora wieku w kajdanach zakuci“, a w końcu chór kościelny odśpiewał cudną pieśń polską, a wszystkim za udział i poparcie podziękował przewodniczący komitetu obywatelskiego, niestrudzony w pracy obywatelskiej, p. **Trojanowski.**

Następnie odbyła się przed pomnikiem „Wolności“ defilada. Kroczyło razem 154 gorących patrjotów, nad głowami których powiewało 11 sztandarów.

Po defiladzie odbył się w sali p. Mąki wspólny obiad, podczas którego przemawiali pp.: starosta dr. Ossowski, prezes Tow. P. i W. Franc. Mąka, Michał Kubacki, przedstawiciel zarządu okr. Tow. P. i W. z Bydgoszczy Uciechowski, poczem wygłosiły piękne deklamacje: Zawiasińska, Wiśniewska, Pangowska, Pyszkówna, a st. sierż. p. Adaszkiewicz i p. Trojanowski złożyli podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do stworzenia tak wielkiego dzieła. Brali udział w tej całej uroczystości także: hr. Alvensleben (junjor), baron Dellingshausen, ks. prob. Promiński i wójt Sikora.

Pomnik „Wolności“ został pobudowany na ofiarowanej przez hr. Alvenslebena ziemi, przy jego i całej ludności ofiarności. Do osiągnięcia tego celu, przyczynił się w dużej mierze starosta dr. Ossowski, a szczególniej komitet obywatelski złożony z pp. Trojanowskiego, nauczyciela i sołtysa, kmdta Graczkowskiego, Dornowskiego, Michałka, Franc. Mąki i Wawrzyńca Müllera. Niech o tem pamięta przyszłe pokolenie! Pomnik ten został zbudowany przez murarza p. **Guczalskiego,** który nad jego wykonaniem **pracował przy pomocy komitetu po nocach.** Należy mu się za to serdeczne uznanie i podziękowanie.

Wieczorem przy pochodniach odbył się pochód przez wioskę. Pomnik był cudnie iluminowany. Potem udano się do sali p. Mellera, gdzie odbyła się zabawa taneczna, która trwała w miłym nastroju do białego rana.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 31 bm. włącznie apteka „Pod Lwem", Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dn. 29 bm. o godz. 20,15 specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Odegrana będzie po cenach najniższych (od 30 gr do 2.80 zł) tragedja Stefana Żeromskiego p. tyt. **„Sułkowski".**

W czwartek, dn. 30 bm. o godz. 18, poraz trzeci, po cenach najniższych (od 30 gr do 2,80 zł) prześliczna baśń sceniczna Iny Łazowskiej p. t. **„Dziecinność w Betleem".**

Nowy zarząd Zw. Legjonistów. Dn. 25 bm. odbyło się w „Ognisku" przy ul. Podmurnej, roczne walne zebranie Zw. Legjonistów, któremu przewodniczył prezes p. Pietruski. Po sprawozdaniach udzielono zarządowi pokwitowania, poczem wybrano nowy zarząd, w nast. składzie: pp. dr. Rożen — prezes, Konarski — wiceprezes, Królikiewicz — sekretarz, Spineter — skarbnik, jako ławnicy weszli pp.: Handke i Chorąży. Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Tomaszewskiego, Krzyszkowskiego, Ablewicza, Szumskiego.

Dzieci szkolne będą ważone i mierzone. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego zarządziło, aby od 1 do 15 kwietnia br. przeprowadzono we wszystkich szkołach powszechnych i średnich pomiary wzrostu i wagi dziatwy i młodzieży szkolnej. W tym też celu Kuratorjum wysłało już do kierowników szkół odpowiednie zarządzenie.

Bezrobotni u wojewody. Dnia 25 bm. udała się do wojewody delegacja bezrobotnych, składająca się z czterech osób, z prośbą o poparcie ich postulatów. Pan wojewoda delegację przyjął i przyrzekł poprzeć bolącą tę sprawę w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

Kurs sanitarny. Dnia 1 marca rozpocznie się w Toruniu 3-miesięczny kurs dla „Sióstr Pogotowia Sanitarnego" Czerwonego Krzyża. Kandydatki winny mieć conajmniej ukończoną szkołę powszechną. Kandydatki z wyższym cenzusem naukowym oraz te, które ukończyły kurs przysposobienia wojskowego, mają pierwszeństwo. Wiek kandydatek od 18 do 40 lat. Podania skierowywać należy osobiście na dwa tygodnie przed rozpoczęciem kursu, w lokalu Czerwonego Krzyża w Toruniu, Plac Św. Katarzyny, koszary Piłsudskiego, w godz. od 11 do 13-tej.

Kino D. O. K. wyświetla potężny dramat w 12 aktach, z dziejów walk o niepodległość Kuby, p. t. „Pułk śmierci"; ponadto nadprogram.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W czasie od 19 do 25 bm. urodziło się 27 chłopców, 15 dziewcząt, w tem 2 nieślub. (s), 2 nieślub. (c), 1 nieżywy (s), razem 42 dzieci. Zmarło 4 mężczyzn, 6 kobiet, 11 dzieci — razem 21 osób. Ślubów zawarto 5.

Pożar w porcie drzewnym. Dnia 26 bm. powstał pożar w Stoczni w porcie drzewnym w Toruniu, gdzie spaliła się na szkodę Blachowskiego Józefa, zam. przy ul. Kopernika 3 stocznia i obok stojąca szopa z rozmaitemi narzędziami i maszynami. Szkodę wyrządzoną oblicza poszkodowany na sumę około 56.000 zł. Spalone objekty ubezpieczone były na kwotę 52.000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie zdołano ustalić.

Sensacyjna rozprawa o zatrucie kilkudziesięciu żołnierzy.

Szósty dzień rozprawy.

Po otwarciu rozprawy zabrał głos prokurator Bieńkowski, który podtrzymywał akt oskarżenia w całej rozciągłości. Akt oskarżenia dzieli prokurator na dwie części. Oskarżeni mieli dostarczać mięso zdrowe i pierwszej jakości, tymczasem dostarczali mięso najgorszego gatunku, owrzodziałe, obślizgłe i cuchnące. O ile mięso zostało zwrócone, to mięso to przerabiano i znowu dostarczano wojsku, wskutek czego zachorowało kilkuset żołnierzy.

Prokurator, którego przemówienie trwało dwie godziny, wnosi o surowy wyrok i to dla Pawła Katarzyńskiego 3 lata ciężkiego więzienia, dla Juljana Katarzyńskiego jeden rok ciężkiego więzienia.

Obrońca Przysiecki w trzygodzinnym wywodzie, przechodząc kolejno akt oskarżenia, zbija uzasadnienie prokuratora i udowadnia, że oskarżeni w niczem winy nie ponoszą.

Po przemówieniu obrońcy replikuje również gwałtownie prokurator, a odpowiada mu znowu obrońca. Przemowy prokuratora i obrońcy trwały od godziny 10 rano do 17 po południu. Na tem rozprawę przerwano; ogłoszenie wyroku nastąpi dziś w środę o godz. 13-ej.

GNIEW. Bal L. O. P. P. Bal maskowy Koła L. O. P. P., urządzany dnia 1 lutego, w salach hotelu Centralnego, będzie atrakcją dotąd w Gniewie jeszcze nieznaną. Niestrudzony w swych pracach zarząd i komitet zabawowy przygotowuje wielkie niespodzianki w dekoracjach.

WIERZCHUCIN KRÓL. Dziesięciolecie wolności. Dzięki inicjatywie wójta ppor. rez. Górskiego odbył się w niedzielę dnia 19. bm. obchód dziesięciolecia oswobodzenia tut. okolicy. W przeddzień odbył się uroczysty capstrzyk P. W. i W. F. W niedzielę zebrały się towarzystwa z dziatwą szkolną na czele przed miejscową szkołą i ruszyły w pochodzie na nabożeństwo. Ks. prob. Paluchowski odprawił uroczyste nabożeństwo i wygłosił okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie odbyła się krótka akademja. Przemawiali pp.: ks. prob. Paluchowski i wójt ppor. rez. Górski. Na zakończenie odbyła się defilada, którą odebrał p. ppor. rez. Górski z miejscowym księdzem prob. Paluchowskim, jako byłym organizatorem i członkiem Komitetu Rady Ludowej okręgu nadnoteckiego.

ŚLIWICE. Kurs gospodarczy dla młodzieży żeńskiej. Dzięki staraniom ks. prob. Nowackiego — prezesa Kółka Rolniczego, utworzył Instytut Rolny P. T. R. kurs gospodarczy dla dziewcząt, którego kierowniczką jest p. Grosówna. Zainteresowanie kursem, który potrwa 6 tygodni, jest bardzo wielkie, wobec czego prawdopodobnie po ukończeniu pierwszego kursu nastąpi otwarcie drugiego.

Chełmno.

Bal maskowy P. Cz. K. Doroczny bal maskowy P. Cz. K. jak zwykle, zakończy karnawał. Zarząd dokłada wszelkich starań, by w dniu 1 marca sala balowa przemieniła się w bajkę z tysiąca i jednej nocy.

Posiedzenie Powiatowego Komitetu P. W. i W. F. W dn. 20 bm. o godz. 17 odbyło się zebranie Pow. Komitetu P. W. i W. F. w Chełmnie, w Starostwie. Zebranie zagaił przewodniczący, starosta Ossowski. Prezydjum stanowią: p. starosta Ossowski — przew., członkowie: pp. kpt. Piotrowski, dyr. Moczyński i refer. spraw wojskowych przy starostwie. Wydział wykonawczy: pp. starosta Ossowski, Cypl. pułk. Ajdukiewicz, kpt. Piotrowski, kpt. rez. Hądzlik, kpt. rez. Szymański, insp. Wyrembelski. Następne budżetowe posiedzenie odbędzie się dnia 10 lutego br.

Wieczornica wychowanek Internatu Kresowego. Wychowanki Internatu Kresowego mają nadzieję, że miejscowe społeczeństwo poprze ich wysiłek, ku zasileniu skromnej kasy Internatu. Nie chcąc datków, urządzają wspaniałe przedstawienie amatorskie i zabawę taneczną. Odegrane zostaną w dniu 6 lutego dwie sztuczki p. t. „Wesele Zosi" i Kalosze". A więc w „Strzelnicy" o godz. 7,30 wiecz. dnia 6 lutego.

Jania Góra.

Zgon zacnego obywatela. Śmierć nieubłagana przerwała pasmo życia zacnego obywatela ś. p. Sylwestra Orlikowskiego. Złotemi głoskami zapisał się on w Tow. Powst. i Wojaków, gdzie przez szereg lat był wzorowym skarbnikiem. Kondukt żałobny prowadził ks. prob. Sarnowski ze Serocka.

Walne zebranie Tow. Powst. i Woj. Ub. soboty odbyło się doroczne walne zebranie Tow. Powst. i Woj., które zagaił prezes p. Wojtacki. Powołany na marszałka walnego zebrania p. Ludwik Nitka, przeprowadził wybór nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: sołtys Antoni Ziętak — prezes, Antoni Tupajka — zast., Antoni Włoch — sekretarz, Jan Tomasik — zastępca, Marcin Chmara — skarbnik, Dominik Kiełpikowski — komendant, Maćkowski — zastępca, nauczyciel Heinz — referent oświat., Nitka, Perszka i Heinz do komisji rewizyjnej, Chmara, Jaszkowski Franciszek i Alojzy Szatkowski — do pocztu sztandarowego.

Kartuzy.

Posiedzenia Rady Miejskiej odbyło się pod przewodnictwem p. Kolki. Uchwalono 1500 zł na strzelnicę i 1500 zł na roboty doraźne przy naprawie ulic, nast. wybrano poszczególne komisje.

Z ruchu harcerskiego. W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerzy. Przewodniczył dr. Borowski, protokół odczytał prof. Flisak, sprawozdania zdawali poszczególni członkowie zarządu. Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Cichockiego, dyr. gimnazjum, dyr. Lniskiego i Jasińskiego, kierownika szkoły, a jako zastępców pp. referendarza Paźniewskiego i naczelnika urz. skarbowego Ćwiklińskiego.

„Jasełka". Występ dziatwy w „Jasełkach" wypadł doskonale. Najwięcej podobały się wszystkim młodzi Kaszubi, ofiarujący dary Panu Jezusowi. Niemniej podobały się wszystkim śpiewy i tańce młodych Krakowiaków.

ŻALNO. Pokaz robót kobiecych. Z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich i dzięki staraniom p. Janiny Żalińskiej, znanej działaczki społecznej, odbył się tu dwumiesięczny kurs kroju, szycia i haftu, w którym wzięło udział 30 panienek. Ub. niedzieli, na zakończenie, odbył się pokaz robótek. Prezentowały się bardzo dobrze. Panienki mimo krótkiego czasu nauki dużo się nauczyły. Uroczystość zakończono rozdaniem świadectw oraz wspólnym wieczorkiem towarzyskim.

Tuchola.

Kalendarzyk zebrań. Dnia 30 bm. o godz. 11-ej odbędzie się w „Browarze" roczne walne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych. W sobotę, 1 lutego o godz. 10 odbędzie się w kawiarni p. Pałuckiego walne zebranie Korporacji Młynów Gospodarczych powiatu tucholskiego.

W niedzielę, dn. 2 lutego o godz. 13-ej, w lokalu p. Skórki odbędzie się zebranie Kółka Rolniczego P. T. R. Rudzki Most. W tym samym dniu o godz. 4,30 po poł. w lokalu p. A. Neumanna odbędzie się walne zebranie Zjednoczenia Kolejowców Polskich.

Jeszcze jedna piekarnia. W ostatnich dniach otworzył p. Bronisław Sikorski przy Rynku piekarnię.

Kurs handlowy w Tucholi. W najbliższych dniach zostanie tu otwarty kurs handlowy dla pań i panów, na którym udzielać się będzie lekcji: księgowości, stenografji, korespondencji i pisania na maszynie.

Doroczne walne zebranie Tow. Młodzieży Kupieckiej wykazało pomyślny rozwój towarzystwa. Liczba członków wzrosła do 40 osób. Powołany na marszałka walnego zebrania p. Wesołowski, przeprowadził wybór nowego zarządu, w nast. składzie: Szmelter — prezes, Wesołowski — zastępca, Władysław Hering — sekretarz, Pestka — zast., Janina Pakowska — skarbniczka, Ciesielski, Muszyński i Piszorówna — komisja rewizyjna.

Z życia młynarzy. W ub. piątek odbył się w młynie p. Teofila Praśniewskiego egzamin uczniów na czeladników w zawodzie młynarskim. Przed komisją egzaminacyjną, złożoną z pp.: Teofila Praśniewskiego, Jana Pałuckiego jun., Klemensa Łaskiego z Kęślinki i Chmarzyńskiego jako delegata starostwa, złożyli egzamin uczniowie: Jan Połom i Leon Piernicki z Łobody, Jan Piotrowski z Kamienicy.

Pierwszy bal maskowy w tym karnawale. Miejscowe Tow. Młodzieży Kupieckiej urządza w sobotę, dn. 1 lutego br. w sali „Browaru" bal maskowy.

Gdzie spędza się przyjemnie wieczór? Od kilku dni zaangażował właściciel hotelu Eilera p. Leon Marjanowski doborową orkiestrę salonową p. Sieranta.

Pierwsza impreza Kol. Przysp. Wojsk. Dnia 2 lutego br. urządza ognisko Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, w sali „Browaru" swoją pierwszą imprezę: zabawę, połączoną z przedstawieniem amatorskiem.

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

W środę, dnia 29 bm. **„Palestrant".**

W czwartek, dnia 30 bm. **„Bal w operze"**, ceny miejsc zniżone.

„Muszkieterowie w klasztorze", operetka w reżyserji M. Domosławskiego, wejdzie na repertuar naszego teatru w dniach najbliższych. Próby już się rozpoczęły.

Odezwa

do mieszkańców m. Grudziądza.

W dniu 1 lutego obchodzi cała Polska uroczystość imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego.

Niechaj w dniu tym uczucia nasze czci i hołdu kierują się w stronę Głowy Państwa z serdecznem życzeniem, aby nawą Kraju naszego jak najdłużej kierował.

Ku uczczeniu tego dnia odbędzie się:

1) o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele farnym;

2) o godz. 17 w Teatrze Miejskim uroczysta akademja z nast. programem: zagajenie, Hymn Narodowy, odczyt prof. Malinowskiego p. tyt. „Działalność naukowa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej", utwór muzyczny.

Aby i na zewnątrz naszą radość okazać, wzywa się mieszkańców miasta, by w dniu tym domy swe ozdobili chorągwiami i emblematami państwowemi.

Komendant garnizonu: (—) **Rachmistruk**, generał brygady.

Prezydent miasta: (—) **Wiodek**

Stow. Urzędników Skarbowych i Kontroli — na okręt „Pomorze". Pragnąc uczcić dziesiątą rocznicę odzyskania Pomorza i powrotu dzielnicy pomorskiej do ojczystej Macierzy, urzędnicy skarbowi wszystkich wydziałów i urzędów w okręgu Pomorskiej Izby Skarbowej złożyli kwotę 3.180 zł 32 gr tytułem ofiary, przeznaczonej na ufundowanie statku handlowego „Pomorze".

Dla głodnych dzieci. Pp. radcostwo Ruchniewiczowie złożyli na głodne dzieci bezrobotnych kwotę 200 zł, zamiast biletów wstępu na bale tegoroczne. Składając szczere „Bóg zapłać" za ofiarę, Komitet dla głodnych dzieci prosi usilnie, by szlachetny czyn ofiarodawców znalazł naśladowców i by hojnie posypały się datki na pożywienie biednych dzieci. Na powyższy cel ofiarował adw. dr. Bernecki kwotę 100 zł. Wszelkie datki w pieniądzach choćby najmniejsze uprasza się przesyłać do Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu grudziądzkiego w Grudziądzu (ul. Wybickiego) na konto oszczędnościowe Komitetu nr. 448. Ewtl. datki w naturze do odnośnych szkół powszechn.

Napad uliczny koło „Tivoli". Około „Tivoli" trzej nieznani osobnicy napadli na robotnika Zawitowskiego z Małego Tarpna i zrabowali mu marynarkę i pieniądze. Jeden z rabusiów zadał Zawitowskiemu kilka ciosów nożem, raniąc Z. dosyć poważnie w plecy. Mimo silnego upływu krwi, dowlókł się napadnięty do domu, gdzie udzieliły mu pierwszej pomocy S. S. Elżbietanki z Stacji Zdrowia w Małem Tarpnie.

Z Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego na powiat grudziądzki. Starosta Niepokulczycki jako prezes Pow. Kom. W. F. i P. W. na powiat grudziądzki zwołał w dn. 27 bm. ogólne zebranie Powiatowego Komitetu W. F. i P. W., na które przybyło powyżej 42 obywateli z powiatu. Przy stole prezydjalnym zasiedli pp. starosta Niepokulczycki, kom. pow. kpt. Ostapowicz, starszy sekr. Gibas, asesor Ziółkowski i starszy ref. p. Doleżych. Zebranie zagaił starosta Niepokulczycki, zaś sekretarz p. Gibas odczytał nowy regulamin dla Komitetu Powiatowego. Kierownikami nowych sekcyj wybrano pp. I. posła Zaleskiego z Tuszewa, II. inspektora szkolnego Sowińskiego, III. por. rez. Mijaka. Po załatwieniu wyboru tego, zabrał głos p. starosta, który szczególnie kładł nacisk, aby sekcje jak najprędzej i to do 15 lutego br. się ukonstytuowały, aby można przy uchwalaniu budżetów włączyć wymogi na W. F. i P. W.

Pogrzeb ś. p. ks. Łabuńskiego.

Z Wąbrzeźna donoszą: W dniu eksportacji zwłok ks. Łabuńskiego zjechali się licznie okoliczni księża, na czele z dziekanem dekanatu golubskiego ks. Spitza z Łobdowa, z ks. senatorem Boltem z Srebrnik i ks. dr. Łęgowskim z Wielkich Radowisk i ks. radcy Klatta z Lidzbarka.

Z kościoła wyruszył do domu żałoby olbrzymi pochód ze sztandarami i obrazami.

Po przybyciu na miejsce, po krótkiej modlitwie odprowadzono drogie szczątki zmarłego księdza Łabuńskiego do kościoła. Kondukt do kościoła prowadził ks. dziekan Spitza z Łobdowa, wraz z 14-ma księżmi, przybyłemi na pogrzeb.

Po mszy św. odprowadzono drogie szczątki na stary cmentarz, gdzie złożone zostały na wieczny spoczynek. Kondukt pogrzebowy prowadził w asyście licznego duchowieństwa ks. senator Bolt ze Srebrnik.

Ku uwadze szkół, organizacyj śpiewaczych i t. d.

Z okazji 10-lecia odzyskania wolności Pomorza ogłosił Związek Towarzystw w Toruniu konkurs na napisanie słów do Hymnu Pomorza. Wyróżniony został utwór p. Zenona Szusta, sędziego w Toruniu, muzykę zaś do Hymnu skomponował p. prof. Zygmunt Moczyński, dyrygent chóru męskiego „Dzwon" w Toruniu.

Poszczególne opracowania Hymnu Pomorza nabywać można w Kole Śpiewu „Dzwon" w Toruniu (prezes B. Majchrowicz, Toruń, ul. Król. Jadwigi 5 — tel. 542).

Hymn Pomorza jest pieśnią, doskonale nadającą się do śpiewania na wszelkiego rodzaju obchodach i uroczystościach narodowych — szczególnie na Pomorzu. Z treścią i melodją jego winno zapoznać się całe społeczeństwo pomorskie.

CORSO 2399) DZIŚ PREMJERA!
„PIĘĆ DNI STRACHU“
ZAKOŃCZENIE POTĘŻNEGO DRAMATU w 14 akt.
p. t. W MATNI SZPIEGÓW

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 29 stycznia 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Franciszka Salezego b. w., Walerjana
Jutro: Martyny p. m., Ludwiki p.
Wschód słońca: godz. 7,49.
Zachód słońca: godz. 16,38.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 27 b. m. do niedzieli 2 lutego b. r. dyżur nocny trzymają:
1) **Apteka Piastowska;**
2) **Apteka „Pod Złotym Orłem“.**

— **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od 11—13½ i od 17—18,45 godz.

— **Bibljoteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, w wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj **poraz ostatni** komedja w 4 aktach (5 odsłonach) Al. hr. Fredry p. t. **„Pan Jowialski“** z występem gościnnym mistrza Solskiego, który porywa publiczność swym wielkim talentem oraz świetną grą. Huraganowe oklaski witające znakomitego artystę i raz poraz zrywające się brawa w czasie przedstawienia, świadczą, jak wielką atrakcją artystyczną obecnego sezonu jest gościna dyr. Solskiego. Świetnie wyreżyserowany **„Pan Jowialski“** daje publiczności naszej jedno z najpiękniejszych widowisk, w którem dzielnie sekunduje mistrzowi reszta zespołu w osobach pp. Morozowiczowej, Podgórskiej, Sarneckiej, Brodzikowskiego, Michułowicza, Olędzkiego i dyr. Stomy. Na dzisiejsze nieodwołalnie ostatnie w sezonie przedstawienie „Jowialskiego“ — wszystkie zniżki ważne.

Bilety zamówione (na „Wielkiego Fryderyka“), a nie wykupione do czwartku włącznie, kasa sprzedaje.

Dziwił się pan Prystor, że dyskusję na komisji sejmowej nad budżetem ministerstwa Opieki społecznej wypełniła niemal wyłącznie debata nad Kasami Chorych. My się temu nie dziwimy. Jest to przecież najpotężniejsza dziś instytucja społeczna, o której posiadanie walczą dwa wrogie sobie obozy.

Sprawa Kas Chorych stała się zatem bramą wypadową do wielkiej ofenzywy na pana Prystora. Zarzuty dzielą się na trzy grupy. Pierwsza dotyczy znoszenia samorządu Kas. Na terenie państwa jest tych instytucyj 243, z czego 141 posiada komisarzy rządowych. Drugi rodzaj zarzutów dotyczy podstaw, na jakich znosi się samorząd. Mają one być nierzeczowe, sztucznie skonstruowane, i to z zamiarem zgóry powziętym. Trzecie wreszcie dotyczy sposobu uzdrowienia — chorych Kas Chorych.

Atak generalny prowadził poseł Żuławski (z P. P. S. naturalnie). Wedle jego twierdzenia dzieją się tu historje dziwne i drastyczne. Komisarzami zostają niejednokrotnie ludzie sądownie karani, ten za kradzież, inny za dezercję. Działalność ich polega na wyrzucaniu pracowników, nieraz zasłużonych i nieposzlakowanych, i przyjmowaniu w ich miejsce różnych „kreatur“. Kasy Chorych (twierdzi dalej poseł Ż.) stają się przytułkiem klik. Uzdrowienie finansów Kas zaczyna się od wyznaczenia komisarzom olbrzymich płac. Przyjmuje się lekarzy bez ustawowej praktyki. Niespecjalistów używa się jako specjalistów. Posady kierownicze, a przynajmniej te najbardziej odpowiedzialne, powierza się ludziom bez znajomości fachu i bez niezbędnego wykształcenia.

Pan Żuławski zapewniał na komisji, że w tych jego twierdzeniach jest conajmniej 99% niezbitej prawdy.

Każdy rozumny człowiek musi przyznać, że jeśli nie 99%, ale 50% tylko tych zarzutów polega na faktach, to zamiast uzdrowienia Kas Chorych nastąpi ostateczna ich dezorganizacja. Tem dziwniejsze, że p. Prystor prześlizgnął się jakoś koło zarzutów posła Żuławskiego, protestując tylko przeciw „metodom walki“. Tu nie chodzi o metodę. Tu chodzi o prawdę. Tu chodzi o przyszłość instytucji, która — jeśli pracowała wadliwie — może być tylko naprawioną przez dzielnych i czystych ludzi. A co za tem idzie, i przez uczciwe środki.

I jeszcze inny szczegół, podniesiony w dyskusji na komisji. Oto podobno instytucja komisarska posiada tendencję do „zasiedzenia się“, mimo że komisarjat z natury rzeczy jest funkcją tymczasową, i jako środek wyjątkowy, doraźny, a ze społecznego punktu widzenia szkodliwy, powinien być ograniczony do jak najkrótszego okresu.

Jeśli istotnie p. Prystor nie spieszy się ze zdjęciem kurateli z Kas Chorych, to pewnie czeka, aż Kasy Chorych staną na zupełnie zdrowych nogach. Do tego jednak potrzebną byłaby gruntowna reorganizacja ustroju Kas. A o takim planie ministerstwa dotychczas jakoś nic nie słychać.

Może przebieg dyskusji sejmowej wpłynie przyspieszająco na sprawność tej akcji sanacyjnej.

— **Ślub.** Dnia 28 bm. odbył się w bogato przystrojonym kościele farnym przy bardzo licznym udziale krewnych i znajomych ślub córki budowniczego Franciszka Jarockiego, Łucji, z właścicielem autobusu Kazimierzem Kociemskim, Pomorzaninem, b. instruktorem-lotnikiem z Grudziądza. Młodej parze udzielił Sakramentu św. oraz serdeczne przemówienie wygłosił kuzyn panny młodej, ks. Mowiński z Wąbrzeźna w asyście ks. Łapki. Rzewną uroczystość upiększyli śpiewem solowym przy akompanjamencie dyrygenta Mulorza p. Bosakówna i p. Ryszewski. Byłym współpracownikom naszego wydawnictwa składamy szczere i serdeczne „Szczęść Boże!“ na nowej drodze życia.

Sobota 1-go lutego
w Strzelnicy
Bal maskowy
Pracowników Kupieckich.
2382

— **Dyplom honorowy dla Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego.** Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych — Polski Komitet Olimpijski w Warszawie przyznał uchwałą z dnia 17 stycznia br. Bydgoskiemu Towarzystwu Wioślarskiemu **dyplom honorowy za zasługi położone dla rozwoju sportu w Polsce.**

Uroczyste wręczenie dyplomu ma się odbyć 9 lutego br w czasie akademji, która urządzoną będzie z powodu obchodu dziesięciolecia sportu w niepodległej Polsce, w salach Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego przy ul. Foksal 19, w Warszawie.

— **Amnestja dla redaktorów.** Na posiedzeniu najbliższem Sejmu wniesiony będzie do laski marszałkowskiej — projekt ustawy o amnestji za t. zw. przestępstwa prasowe, innemi słowy, chodzi o wyroki, stosowane przez sądy z tytułu sławetnego „dekretu prasowego“.

— **Prezydent miasta dziękuje.** W ogłoszeniu mojem z dnia 24 stycznia br., w którem dziękowałem obywatelstwu, urzędom i firmom za efektowne udekorowanie swoich gmachów, okien wystawowych itp — w dniu 10-lecia wkroczenia wojsk polskich do Bydgoszczy — zaszła o tyle omyłka, że oświetlenia kolorowemi lampkami na gruncie firmy Schlaak i Dąbrowski — przy moście Bernardyńskim — nie dokonało Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie, lecz **firma Schlaak i Dąbrowski,** której składam niniejszem serdeczne podziękowanie za podjęte starania.

(—) **Dr. Śliwiński.**

ANTIBA S.Z.O.O. WARSZAWA
SAVONA
IDEALNY PROSZEK DO MYCIA GŁOWY
usuwa łupież i tłuszcz, czyści pory skóry

— **Przywrócenie debitu pocztowego.** Na mocy zarządzenia władz naczelnych z dn. 22 bm. został przywrócony debit pocztowy czasopismu **„Złoty Wiek“.**

— **W związku z wykrytemi oszustwami jednego z agentów ubezpieczeniowych** stwierdzamy na życzenie z całą przyjemnością, że wiadomość ta nie dotyczy p. Fr. Kotlarka z ulicy Lubelskiej, przedstawiciela „Przezorności“ i Warszawskiego T-wa Ubezpieczeń, ani też p. Wacława Kunickiego, reprezentanta „Piasta“.

— **Zw. Właścicieli domów i nieruchomości** zwołuje w dniu 3 lutego o godz. 7-mej wiecz. swe plenarne zebranie w sali restauracji „Pod Lwem“. Na porządku dziennym dwa bardzo ciekawe, aktualne referaty. Członkowie i sympatycy Związku proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

— **Związek Polskich Rzeźników z hali targowej** zakupił z okazji swego rocznego walnego zebrania, które odbędzie się w niedzielę, dnia 2 lutego o godz. 4 po poł., mszę św. za zmarłych członków. Msza odprawiona będzie w kościele św. Wincentego a Paulo przy ulicy Ossolińskich. Po zebraniu dorocznem urządza Związek Rzeźników skromny wieczorek dla członków i ich rodzin w restauracji rzeźni miejskiej.

— **Walne zebranie „Strzechy“, korporacji budowniczych** w Bydgoszczy z współudziałem przedstawiciela tut. magistratu p. dyr. Chylińskiego odbyło się 25. bm. w hotelu „Boston“. Na zasadzie nowego statutu, działalność „Strzechy“ obejmuje okręg Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. arch. Franciszka Suwalskiego, pióro prawodził p. Robert Łaganowski, jako ławnicy zasiadali pp.: Edmund Pitak i Marjan Trojański. Po szczegółowem sprawozdaniu p. Grodzkiego i skarbnika p. Niestrawskiego, wybrano zarząd, w skład którego weszli: starszy korporacji p. Józef Grodzki, jako podstarsi pp.: Franciszek Suwalski i Antoni Jaworski, p. Robert Łaganowski jako sekretarz, p. Leon Niestrawski jako skarbnik oraz pp.: Edmund Pitak, Edmund Jażdżewski i Marjan Trojański. Po szerokiej dyskusji starszy korporacji zamknął zebranie.

Związek Pracy Obywatelskiej obdarowuje biedne dzieci.

W sekretarjacie swoim urządził ub. niedzieli Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet gwiazdkę dla najbiedniejszych 125 niemowląt bydgoskich. Po słowie wstępnem prezeski p. pułkownikowej Polniaszkowej, która wyjaśniła cel obchodu oraz program pracy swojej organizacji, złożył ks. kapelan ppłk. Szyłkowicz serdeczne podziękowanie w imieniu zebranych za istotnie cenne i praktyczne podarki. Nastąpiło rozdanie paczek, które obdarowani przyjęli ze wzruszeniem. Z przedstawicieli władz obecni byli m. in. zastępca starosty referendarz Dąbrowski i aplikant Ratajczak jak również starosta grodzki Dworakowski.

Związek postawił sobie za zadanie, obok uświadamiania obywatelskiego kobiet przy pomocy odczytów, zorganizowanie nowych warsztatów pracy (n. p. wytwórni ozdób żołnierskich) oraz udzielanie zapomóg najbiedniejszym.

Niedzielny obchód dowiódł, że związek do swojego zadania dorósł w zupełności, co wykazały rozradowane twarze matek, które otrzymały dla swoich dzieci odzież i bieliznę stosownie do najpilniejszych potrzeb.

— **Grupa Powstańców i Weteranów z roku 1918/19.** Zebranie organizacyjne nowej grupy powstańców narodowych odbyło się w dn. 23 bm. w lokalu „Domu Czeladzi Katolickiej“. Obecni na zebraniu uchwalili jednogłośnie nazwać się: **„Grupą Powstańców-Weteranów 18/19 r. Związku Uczestników Powstań Narodowych“.** Zebrani uznali za konieczne stworzenie nowej jednostki organizacyjnej, mającej na celu wprowadzenie w życie szczytnych haseł ideowych, których nie było można w innych okolicznościach dokonać. Pozatem uchwalono, że zebranie konstytucyjne odbędzie się w niedzielę dn. 2 lutego br. o godz. 19 w lokalu „Domu Czeladzi Katol.“. — Tymczasowy zarząd niniejszem zaprasza wszystkich powstańców niezrzeszonych do wzięcia udziału w zebraniu konstytucyjnem, którzy mają szczery zamiar w atmosferze bratniej zgody pracować dla dobra organizacji i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

W tramwaju.

— Pani Łepkoska, nu co pani powi na te bidne dziewuchy, co to o nich Dziennik pisał, że sie przeciw swej przełożonej władzy zbuntowały?

— Ja ino tyle powim: mnie tam trzebno między tymi pannami, albo moi Ceśki. Jużby wszyscy likarze mieli poprzetrącane katałapy. Cie ich, jacy wścibscy! Gdzieś nie dał grosza, psianogo, tam nie pchaj nosa.

— Co za taki pryncypał! Ady ja bym mu ślipia wydrapała.

— Tegu chciałabym znać, co go tak na te panny nastroił. Jemu bym najpirw głowe zrewidowała. Ceśka mówi: mamu, niechby tak na mnie padło! Ja już wim, co w takich wypadkach robić...

— Oj, pewnie że wi. Szmirus dziewucha na wszystkie nogi kuta!

— Wole mieć doświadczone dziecko, niż jakąś tam głupioche. Ja jestem za oświadomieniem dzieci, ale co to o takich rzeczach gadać z panem Antkowiakiem. Chwali sie, że skończył luniwersytet w Dalkach, a nie zna sie na nijakiej postępowości.

— Oj pani daleko zajdzie ze swoim postympem! W sny pani wierzy, do arsztrologa pani chodzi, kabałe każe pani sobie kłaść, a żadne cygany nie przejadą bez Koronowską ulice, aby do pani Łepkoski nie wstąpić, nie nabajdurzyć ji z ręki i z jaj niestworzonych rzeczy, za co im jeszcze pani suto płaci.

— Każden człowiek jest ciekawy wiedzieć, co go czeka. Niepowi jeden prawdy, to powi drugi. Cyganom już nie bardzo wierze, bom sie przekonała, że ich Ceśka na mnie podmawia. Niedawno dopiro była u mnie stara cyganicha i wróżyła mi, abym sie strzegła, bo ma przyjechać z Ameryki taki bogaty farmer i porwać mnie do siebie za morze. Tedy Ceśka powiada: mamu, spakuj sie, bo przecie nimożesz z nim goła pojachać, a kuferek ja ci już teraz na kolej zawioze, abyś go sobie potem tylko z przechowalni odebrała. Tak my też i zrobiły, ale jak Ceśka z kuferkiem na dworzec pojachała, to dopiero po trzech dniach wróciła pijaniusieńka jak sztok, i mówiła, że ji kuferek w tramwaju ukradli.

— **Rynek pana marszałka Piłsudskiego!**

— **Oszukańczy agent ubezpieczeniowy.** W związku z notatką o aferze oszukańczej agenta ubezpieczeniowego niejakiego **K.** proszeni jesteśmy o stwierdzenie, że w tym przypadku niechodzi o osoby pp. Kleinwechtera Stanisława i Koronki Walentego z tow. ubezpieczeń „Vesta“, ani też o osobę p. Koczwary, dyrektora okręgowego Poznańskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, cieszących się jak najlepszą opinją.

— **Ofiary.** Sędzia polubowny p. Gierszewski złożył: na kościół na Czyżkówku 10 zł, na kościół w Dąbrowie Nowej 10 zł i na kościół w Wierzchucinie Królewskim 10 zł.

— **Kino dla Szwederowian!** Srebrny ekran staje się w miarę postępu b. ważnym czynnikiem wychowawczym. Rozrost też kinematografji postępuje w szalonem tempie.

Jak się dowiadujemy, za kilka dni zostanie dokonane otwarcie nowego kina na Szwederowie. Myśl tę powziął zasłużony działacz, ks. prob. Konopczyński i teraz ją przeprowadza w czyn. Po kompletnem odnowieniu wewnętrznem i zewnętrznem „Domu Katolickiego“ przy ul. Dąbrowskiego i po wykonaniu przepisowych zarządzeń władz budowlanych — zostanie w nim otwarte kino. Sprowadzono już nowe apartay, wykonane według najnowszych zdobyczy technicznych. Duża sala pomieścić będzie mogła conajmniej 700 osób.

Nowy ten przybytek X. Muzy nie otrzymał jeszcze nazwy. Prawdopodobnie zostanie ona ustalona przez konkurs lub ks. proboszcza **Konopczyńskiego.**

Dziesięciolecie polskiej inspekcji dróg wodnych w Bydgoszczy.

Z okazji objęcia przestrzeni dróg wodnych przez inspekcję bydgoską względnie przez władze polskie, zgromadzili się 27 bm. wieczorem urzędnicy i robotnicy zarządu dróg wodnych z swemi rodzinami w sali instytutu rolniczego na Zaciszu. Przybyli również przedstawiciele dowództwa 15 dywizji, Magistratu bydgoskiego i redakcji „Dziennika Bydgoskiego".

P. radca **inż Tychoniewicz** otwierając uroczystość, uczcił najpierw pamięć poprzednika **ś. p. radcy Bronikowskiego**, który w r. 1920 z polecenia Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu objął tutejszą inspekcję rzek Noteci i Brdy oraz kanałów. Następnie wygłosił p. radca Tychoniewicz odczyt p. t. **„Polska w obrazach"** — (krajobraz — rys historji — miasta, wsie, zamki obronne, kościoły — ruiny i zgliszcza 1914—20 — Odrodzenie). Dla objaśnienia służyły obrazki, wyświetlane na ekranie.

Uroczystość zakończono złożeniem hołdu Prezydentowi Rzeczypospolitej prof. Ignacemu Mościckiemu i marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

— **Budujmy domy!** Niedzielny dodatek z artykułem „Budujmy domy!" — wzbudził ogromne zainteresowanie, tak w mieście samem jak i w innych miastach. Już w sobotę, zaraz po wyjściu pierwszych numerów, brzęczały telefony bez przerwy, — tak samo w poniedziałek i we wtorek. Z wszystkich stron szturmowano redakcję o dalsze szczegóły, jak: gdzie można się zgłosić na członka, kto przyjmuje wpłaty itd.; byli i tacy amatorzy, którzy już zgóry chcieli całe 18.000 zł zaraz wpłacić, aby sobie taki domek zapewnić. — Wszyscy ci interesenci — chcieliby jak najprędzej się uniezależnić — od tego poddańczego lokatorstwa, — a najspieszniej mieli już ci, którym kontrakt mieszkania się kończył. Porozumieliśmy się natychmiast z autorami tego nowego zupełnie projektu i jesteśmy dzisiaj w możności zakomunikować wszystkim tym interesentom, którzy mogą te 50 zł miesięcznie odkładać i tym, którzy większą gotówką rozporządzają, — że celem zapoznania się z całokształtem projektu, **odbędzie się w najbliższym czasie wielki wiec informacyjny**, na którym autorzy w formie zupełnie przystępnej przedstawią cały projekt wraz z sposobem tworzenia odpowiednich grup budowlanych oraz wyjaśnią wszelkie bliższe szczegóły. — Prosimy dla tego wszystkich interesentów i amatorów własnego domka odczekać ogłoszenia o wiecu w gazetach.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych.** Nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych odprawi się w niedzielę, dn. 2 lutego, o godz. 10, w kaplicy św. Florjana. Wieczorem zebranie Tow. Głuchoniemych, w lokalu zebrań przy ul. Jana Kazimierza.

— **Kurs rytmiki.** Sekcja kulturalno-oświatowa R. W. zorganizowała kurs rytmiki i techniki tanecznej dla osób dorosłych oraz dzieci (również cywilnych), który rozpocznie się dnia 4 lutego br. pod kierownictwem profesorki konserwatorjum w Toruniu p. Janiny Podlasieckiej. Dalsze zapisy przyjmuje jeszcze sekretarjat R. W., Jagiellońska 27, w poniedz., środy i piątki od godz. 17 do 19-ej.

Uczucie przepełnienia, nieprawidłową fermentację w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoinę żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa,** zmniejszając zbytnie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach. Opinje lekarskie wskazują na nadzwyczajny efekt leczniczy, osiągnięty przy używaniu wody **Franciszka-Józefa** u ludzi, prowadzących siedzący tryb życia. Żądać w apt.

— **Włamanie do drogerji.** Do drogerji p. Kotlengi przy ulicy Dworcowej 13, gdzie przed niedawnym czasem wybuchł pożar, włamali się ubiegłej nocy nieznani złodzieje i skradli różne towary kosmetyczne jak mydła, perfumy, pudry i t. p., ogólnej wartości 3.500 zł.

— **Strajku robotników rolnych w Samsiecznie — nie było.** W numerze 20 „Dziennika Bydgoskiego" na stronie 5 z dnia 25. bm. ukazał się artykuł pod nagłówkim „Strajk robotników rolnych w Samsiecznie". W sprawie powyższej donoszą nam co następuje:

Dzierżawcą majątku Samsieczna jest p. Antoni Kaczmarek, nad którego majątkiem została dnia 21 grudnia ub. r. zgłoszona upadłość a jako zarządcę masy upadłościowej sąd zamianował mecenasa p. dr. Typrowicza. Robotnicy rolni od chwili prowadzenia przymusowej administracji przez p. dr. Typrowicza otrzymali i nadal otrzymywać będą wypłatę zarobków, a tylko przed paru dniami zgłosili się robotnicy rolni do administratora p. Tuchołki, który z ramienia wierzycieli wzgl. zarządcy masy upadłościowej w Samsiecznie administruje i żądali wypłacenia im zaległe zarobki t. j. za czas przed ogłoszeniem upadłości. P. Tuchołka nie mógł tego na razie uczynić, ponieważ termin do zgłoszenia pretensji odbędzie się dopiero w połowie przyszłego miesiąca, a zarazem zapewnił ich, że pretensje pracowników rolnych są zapewnione i będą im później wypłacone. Pracownicy oświadczenie p. Tuchołki przyjęli do wiadomości i wszyscy podjęli pracę. Przerwa w pracy trwała tylko przez czas pertraktacji pracowników z p. Tuchołką, a więc żadnego strajku nie było i niema.

Nadmienić należy, że są ludzie, którym zależy na tem, by wierzyciele byli poszkodowani i tym sposobem próbowali podburzyć pracowników rolnych, co im się jednak nie udało.

O identyczność zmarłej kobiety.

Dnia 25 bm. w poczekalni 3 klasy na dworcu kolejowym w Bydgoszczy znaleziono około 60-letnią, leżącą na ziemi nieprzytomną kobietę, którą odwieziono do szpitala św. Florjana. Kobieta nie odzyskawszy przytomności, zmarła dnia 28 bm. na udar mózgu. Nie posiadała ona przy sobie żadnego dowodu, ani dokumentu prócz jednego biletu kolejowego na przejazd z Chodzieży do Bydgoszczy. Wobec tego, że identyczności zmarłej nie stwierdzono, przeto podając powyższe do wiadomości, policja uprasza każdego, ktoby mógł rozpoznać zmarłą z fotografji, aby zechciał zgłosić się w wydziale P. P. przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 72.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera potężnego dramatu sensacyjnego p. t. „Pięć dni strachu" (zakończenie filmu p. t. „W matni szpiegów"). W rolach głównych para bohaterskich aktorów, Luiza Lorraine i Malcoln Mac Gregor. Nadprogram wyśmienita komedja p. t. „Nieudany seans" i „Fałszywy alarm", razem 14 aktów.

KRISTAL. Dziś poraz ostatni **„Kobieta na księżycu"**, szalona wyprawa na księżyc międzyplanetarnym statkiem rakietowym. Silne sceny przygotowań do odlotu, ciśnienie powietrza, wschód słońca na oddalającej się ziemi, księżyc z kraterami i martwemi przestrzeniami, nienawiść i miłość, odlot z księżyca, odtworzone z przedziwnem złudzeniem prawdy.

MARYSIEŃKA wyświetla podwójny program, a mianowicie: **„Serce lotnika"** oraz **„Wiosna uczuć"**.

OKO wyświetla w dalszym ciągu wielki dramat 12-aktowy **„Burza nad Azją"**. Na scenie występy karnawałowe.

PAW wystawia w dalszym ciągu piękny dramat z Harry Liedtke'm **„Gdy noc zapada"** i komedję **„Jak to w Ameryce ładnie"**. Całość 15 aktów.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 30 STYCZNIA.

Dzień Katowic.

Całkowity program dnia tego transmitują z Katowic wszystkie stacje polskie.

19,30: **Budapeszt.** „Lohengrin", op. Wagnera.
20,00: **Langenberg.** „Noc w Granadzie", opera rom. Kreutzera.
20,45: **Monachjum.** „Jessonda", opera Spohr'a.

— **Srebrne gody** obchodzi w dniu dzisiejszym urzędnik Bydg. Kol. Pow. p. Franciszek Przybylski ze swą małżonką Antoniną z Jędrzejewskich. Na intencję Jubilatów odprawi ks. Dąbrowski Mszę św. o godz 9-tej rano w kościele św. Trójcy.

— **Łagodna zima.** Łagodna zima panuje w całej Europie, we Francji jest już przedwiośnie, lecz meteorologowie zapowiadają zmianę z powodu zachodnich wiatrów. Szczególnie na Pomorzu obecna „ciepła" zima jest pierwszą notowaną od 150 lat. Jest to zima bez śniegu i lodu. W Bydgoszczy mamy co kilka dni lód „sztuczny" — aby młodzież miała ślizgawkę — lecz termometr nie spada, przeciwnie — podnosi się.

— **Ujęcie zbiegów z domu rodzicielskiego.** Policja tutejsza ujęła 17 bm. dwóch zbiegów z domu rodzicielskiego, a mianowicie 17-letniego Stefana Kozłowskiego i 16-letniego Stefana Michalaka, zamieszkałych u rodziców w Pleszewie. Wałęsali się oni bez przytułku po Bydgoszczy, szukając cyrku wędrownego, do którego chcieli wstąpić. Odstawiono ich do domu rodziców w Pleszewie.

— **Pożar.** W nocy z 27 na 28 bm. w domu przy ulicy Ossolińskich 32, zapaliły się sadze w kominie. Straż pożarna, przybywszy na miejsce, wkrótce ogień ugasiła. Straty nieznaczne.

NOWOŚCI demonstruje wielki wzruszający dramat p. t. **„Biała księżna"** osnuta na tle słynnej sztuki Victora Gardon. Film o wysokim napięciu dramatycznem, posiada bogatą wystawę. W roli tytułowej znakomita gwiazda filmowa Pola Negri. „Tygodnik Paramount" w nadprogramie.

Z życia towarzystw.

Bydgoski Klub Wioślarek. Roczne walne zebranie w piątek, 31 bm. o godz. 7 wiecz. w sali hotelu Lengninga. Obecność wszystkich członkiń ze względu na ważność wyborów bezwzględnie pożądana.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie zarządu w środę, 29 bm. o godz. 7, w sali p. Mellera. Zebranie plenarne w środę, 29 bm. o godz. 8 wiecz. w sali p. Mellera. Liczny i punktualny udział pożądany.

Koło Absolwentów szkół handlowych. W czwartek dnia 30. bm. odbędzie się w Strzelnicy schadzka koleżeńska z koncertem i wspólną fotografją.

S. M. P. „Zorza". Lekcja robótek w czwartek o godz. 7, w salce parafjalnej, następnie o godz. 7,30 zebranie zarządu oddz. starszych.

K. S. A. „Siła". W niedzielę 2 lutego o godz. 10 przed poł. walne roczne zebranie u kol. Szarafińskiego, ul. Hetmańska, róg Kaszubskiej.

Stow. Techników. W piątek 31 bm. o godz. 8,30 wiecz. we własnym lokalu Nowy Rynek nr. 11, roczne walne zebranie.

„Sokół" I. Zebranie zarządu dzisiaj w środę o godz. 20 u p. Żółkiewicza. Ćwiczenia poszczególnych sekcyj odbywają się co wtorek i piątek od godz. 19 przy ul. Kordeckiego, w sali ćwiczeń. Sekretarjat czynny codziennie od godz. 20-tej przy ul. Śniadeckich 18.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców. Roczne walne zebranie 2 lutego o godz. 16,30 u p. Mellera, Plac Piastowski 2.

Żywy Różaniec Panien przy kościele Św. Trójcy. Zebranie zelatorek w czwartek, 30 bm. o godz. 7 w salce parafjalnej.

Tow. śpiewu „Odrodzenie", Bielawy. Dziś, w środę o godz. 20 lekcja w salce Zakładu XX. Misjonarzy przy ul. Ossolińskich. Zebranie zarządu o godz. 19,30.

K. S. „Astoria". Turniej ping-pongowy rozpocznie się w sobotę dnia 1 bm. w restauracji „Bagatela" ul. Jagiellońska 49. Zgłoszenia przyjmuje kol. Mrowiński, Błonia 19, tylko do soboty godz. 8. — Dziś o godz. 20 zebranie zarządu w lokalu „Wielkopolska".

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność", filja II. Roczne walne zebranie dnia 30 bm. o godz. 7, w sali p. Rutkowskiego, Grunwaldzka 145. Zebranie zarządu o godz. 6.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. W czwartek 30 bm. o godz. 20 schadzka koleż. w „Strzelnicy". Wspólna fotografja i różne urozmaicenia na miejscu. Sekretarjat przy ul. Śniadeckich 18 czynny codziennie od godz. 20. Plenarne zebranie Koła 6 lutego o godz. 20, w auli miejskiej szkoły handlowej.

S. M. P. „Gwiazda" przy par. Św. Trójcy. W czwartek, 30 bm. zbiórka Kółka amatorskiego o godz. 7,30 wiecz.

Koło Chrześcijańskiej Demokracji na Szwederowie.

Doroczne walne zebranie Koła Chrześcijańskiej Demokracji na Szwederowie odbędzie się w niedzielę, **2 lutego br. o godz. 4-tej po poł. w lokalu p. Kołodzieja przy ulicy Ugory róg Konopnej.** Z owodu ważnych spraw i referatu, który zostanie wygłoszony przez jednego z redaktorów „Dzien. Bydg."— uprasza się o jak najliczniejsze przybycie. Goście i sympatycy mile widziani. **Zarząd.**

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Ogólne zebranie **pracowników komunalnych** odbędzie się w środę, dnia 29-go stycznia br. o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski. Uprasza się o liczny udział wszystkich pracowników komunalnych.

Zebranie **Zarządu Okręgowego Ch. Z. Z.** odbędzie się w sobotę, dnia 1 lutego br. o godzinie 5.30 w sekretarjacie przy ulicy Dworcowej 2. Na porządku obrad m. in. sprawa zjazdu. Uprasza się o punktualny udział.

Bank Polski płacił dnia 28 stycznia za:

dolary amerykańskie	8.82¾—8.83¾
funty szterlingów	43,21¼
franki szwajcarskie	171,57
franki francuskie	34,88
marki niemieckie	212,24
guldeny gdańskie	172,72
szylingi austrjackie	124,65
liry włoskie	46,49
korony czeskie	26,27½

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 28 1 1930 roku.

Bydło:

A. Woły:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	134—142
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	122—130
Mięsiste tuczone starsze	112—120
Miernie odżywione	000—000
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	132—140
Tuczone mięsiste	120—128
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	110—116
Miernie odżywione	100—106
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	130—134
Tuczone mięsiste	120—116
Nietuczone, dobrze odżywione	100—110
Miernie odżywione	080—076
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	136—130
Tuczone mięsiste	120—128
Nietuczone, dobrze odżywione	102—110
Miernie odżywione	100—000
Młodzież:	
Dobrze odżywione	100—106
Miernie odżywione	096—100
Cielęta:	
b) najprzedniej. cielęta tuczne	152—164
Tuczone cielęta	140—150
Dobrze odżywione	130—136
Miernie odżywione	120—116
Owce:	
Opasy chlewne:	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	146—140
b) starsze skopy tuczne, i maciorki	130—138
Dobrze odżywione	000—120
Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg żywej wagi	000—000
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	232—234
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	226—230
d) pełnomięsiste od 80 do 120 kg. żywej wagi	220—224
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	206—214
f) maciory i późne kastraty	180—200
Świnie bekonowe	206—214

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

St. A. w Nakle. Moglibyśmy umieścić tylko na podstawie wyroków sądowych. Dla tego prosimy nam nadesłać uwierzytelnione odpisy tychże.

J. Terpeta. Niestety, nie nadaje się do druku. Za słabe.

J. Nowak — Łąg. Z Banku Gospodarstwa Krajowego, jeżeli jeszcze posiada zapasy gotówki na pożyczki inwestycyjne.

W. Stahl — Tarkowo. Pożyczka prywatna — czy hipoteczna? Jakie marki — polskie, czy niemieckie?

Oszukańcza gra w „łańcuszek".
Ku uwadze odpowiednich władz.

Podczas ostatniego targu na Nowym Rynku gromadka ludzi z ciekawością przyglądała się jak jakaś zapłakana kobieta złorzecząc komuś, ciągnęła za rękę bladego ze zwieszoną głową mężczyznę, który bez oporu szedł powolnie, smutny, jak winowajca, ze spuszczonemi ku ziemi oczyma.

Ktoś z współczuciem zapytał szlochającą kobietę: co się stało?

— Łotry, łajdaki — mówiła — wciągnęli mi męża do gry w „łańcuszek" i zabrali mu ostatni grosz, na który ja czekałam, aby dzieciom kupić chleba... Niech Bóg ukarze tych oszustów za moją krzywdę!... I poszła ze swym szlochem dalej, trzymając mocno męża za rękę.

Czyż łzy tej biednej żony i matki wołającej o pomstę do Nieba, nie są również wielką skargą przeciw tym, którzy tolerują tego rodzaju gry, przy pomocy których oszuści obdzierają biedaków z ich ostatniego, krwawo zapracowanego grosza?... W każdy dzień targowy na Nowym Rynku, jakieś ciemne indywidua uprawiają bez skrępowania oszukańczą grę w t. zw. „łańcuszek" i „kostki" mając do pomocy wspólników, którzy rzekomą wygraną zachęcają naiwnych.

Co jednak najsmutniejsze, że indywidua te posiadają świadectwa pewnych urzędów miejskich, zezwalające im na uprawianie gry. Tym sposobem urzędy przyczyniają się do szerzenia demoralizacji, mogącej sprowadzić nie jedną tragedję w rodzinie. Z całą stanowczością musimy potępić to postępowanie urzędów i wezwać władze wyższe do zbadania tej piekącej sprawy. Uprawianie tego rodzaju gier nie leży ani w interesie państwa, ani społeczeństwa.

Znawcy kupują

Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami **masowemi**. Nagrodzone **złotemi medalami** na każdej wystawie.

Salon wystawowy
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy.
Zastępstwa w wszystkich większych miastach. 32965

Postanowieniem Pana Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 stycznia 1930 roku zostałem zamianowany (2443

NOTARJUSZEM

na obwód Sądu Apelacyjnego w Toruniu z siedzibą urzędową w Świeciu n/W.

Kazimierz Ofierzyński
adwokat i notarjusz
w Świeciu n/W. (Pomorze) Rynek 9, tel. 57.

Nadleśnictwo Państwowe Popioły

zawiadamia, że w **dniu 10 lutego br.** w lokalu „Sielanka“ **w Podgórzu** sprzedawać będzie w drodze licytacji

suche wałki opałowe sosnowe

z leśnictwa Rudak, **po cenie począwszy od 7 zł.** za 1 mp.
Początek licytacji o godz. 10-tej rano.
Zapłata należności na miejscu.
2389) **Nadleśniczy.**

Hotel - - - Elysium Restauracja
Gdańska 134 - - - Telefon 1171
Dziś w środę, dnia 29 stycznia 1930 r.
benefis pożegnalny
ulubionego kapelmistrza pana **Finca**
Programy są na stołach wyłożone. (2474

Nowe siły dla mężczyzny
przy używaniu YOPUAMIN najlepszego środka wzmacniającego. — 50 porcyj zł. 12.— (28290
DR. GEBHARD i Ska, GDAŃSK 102.

Poszukuję dzierżawy
restauracji
lub na rachunek, 2000 do 3 00 kaucji. Zgł. do Dz. Bydg. pod „3000“. (2460

Korzenie pietruszki
ma do oddania w partjach mniejszych i wagonowych
Majętność Sławęcinek
poczta Inowrocław
Tel. 461. 2457

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4.
22542

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Biuro
obrony prywatnej Karola Schrödela, Nowy Rynek 6, II ptr. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 25860

1-sza klasa

Boks	23,— zł
Szewro	27,— zł
Lak	32,— zł
Robocze	13,— zł
Używane	10,— zł
Dziecięce	10, zł
Zelówki	4,50 zł
Zelowanie śniegowców	4,50 zł

poleca pracownia
Nowy Rynek 3. 2393

Kostjumy
maskowe wypożyczam. Mostowa 7. (1355

Meble
kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857

Gładką
i luksusową bieliznę damską i męską wykonuję Świętojańska 19, I. ptr. lewo. 2179

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
120 mórg, pszenna ziemia, budynki masywne z pełnym inwentarzem zaraz na sprzedaż. Wpłata 30 do 35 tys. zł. Zgłoszenia B. Łangowski, Chojnice, ul. Dworcowa 52. 2450

Restauracja
w miejscu, duży ogród, ładne ubikacje, tanio na sprzedaż z powodu wyjazdu. Oferty pod „Złoto“ do Dz. Bydg. 2433

Skład
kolonjalny w powiatowem mieście przy rynku zaraz na sprzedaż. Dzierżawa mies 60 zł z mieszkaniem. Do objęcia 3000 zł. Zgł. skrzynka poczt. Sępolno nr. 5. (2437

Sprzedam
lekki rolwóz nośn. 20 ctr. wóz z helą i 2 puszorki korzystnie. Toruńska 6. 2408

Bufet
kredens okazyjnie sprzedam. Śniadeckich 46, I p. lewo. (1350

Sprzedam
15 kur mięsnych i koguta. Kunzowa, Młyńska 3. (2469

Winda
do kotwicy, liny konopne, druciane oraz liny żaglowe tanio na sprzedaż. Podgórna 13. (2421

Stara Wieś.
Piękne parcele leśne są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celestynowem. Komunikacja dogodna. Stacja kolei na miejscu w lesie. Starodrzew do 100 lat. Działki wszystkie zalesione od 750 m² do 3.000 m². Sprzedaż na raty. Zgłoszenia i informacje: Główny Zarząd Ordynacji Zamojskiej — Dział parcelacji, Warszawa, Żabia 4, tel. 2-90. Na żądanie szczegółowe prospekty. 2465

Biurko
dębowe i szafa tanio na sprzedaż. Gdańska 114, fryzjer. F1356

Pianino
krzyżowe, śliczny silny dźwięk, sprzedam tanio także na raty. Majewski, Pomorska 65, telefon 2060 F1341

Łóżko
leżanka, piec gazowy, stół, krzesła sprzedam. Zgłosz. 4—6, Gdańska 141, I prawo. F1336

POSADY WOLNE

Uwaga!
Dobrą i niezależną egzystencję zdobędą energiczne panie i panowie przy wykwintnem podróżowaniu. Zarobek miesięczny tysiąc złotych i więcej, dla uzdolnionych pensja i awans na wyższe stanowiska. Zgłosz. osobiste z dokumentami w środę, czwartek, piątek od godz. 11—5. Gdańska nr. 125 pt. Bydgoszcz. (2445

Potrzebny
od 1 kwietnia 1930 r. na majątek murarz znający się również na dekarstwie z własnym zaciągiem. Deputat według obopólnej ugody. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Majętności Witosław pow. Wyrzysk. 2451

Kasjerkę
młodszą zaraz lub później poszukuje się. Zgł. z podaniem pretensij oraz dołączeniem świadectw uprasza Józef Häusler, Bydgoszcz, Mostowa 9. 2446

Starszy
dzielny kotlarz-miedziany do zastępstwa mistrza potrzebny zaraz. Oferty pod „Kotlarz“ do filji Dz. Byd. Dworcowa 2. (1352

Tłumacz
biegły w języku polskim i niemieckim na ca. 2 godziny dziennie poszukiwany. W. Templin, Św. Trójcy 19. 2459

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego poszukuję. Gniatczyk, Gdańska 154. F1334

Prasowaczki
(koszularki) zdolne z dłuższą praktyką potrzebne. Pralnia „Walerja“ Gdańska 131. F1345

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego poszukuję zaraz. Niedźwiedzia 4. (2434

Służąca
potrzebna od 1. II. Zgł od 4-tej ul. Chocimska 3, Łangerawa. (1354

Służąca
z pościelą może się zgłosić. Matejki 7, I. ptr. lewo. F1339

Większe
przedsiębiorstwo poszukuje kilku panów i pań do łatwej akwizycji. Zarobek, prowizja i pensja do 600 zł miesięcznie. Fachowość nie potrzebna. Wyszkolenie nastąpi. Zgł. osobiste z dokumentami w środę od 5—6, w czwartek od 10—12 i od 3—5, Bydgoszcz, Dworcowa 59. 2411

Młodszą
dzielną panienkę piszącą poprawnie po polsku i niemiecku na maszynie poszukuje Albert Behring, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22. 2413

Chłopak
15 letni może się zgłosić. Ul. Błonia 14/15, stolarnia. 2428

Młoda
książkowa, biegła w polskim i niemieckim, z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Of. pod „Biegła“ do Dz. Bydg. 2407

Ogrodnik
samotny potrzebny z dobrą znajomością fachową i podwórzowym dozorem. Świadectwa będą sprawdzane. Marjanki, poczta Świecie, St. Niesłuchowski 2422

Dziewczyna
do prac domowych i pomocy w restauracji potrzebna. Grunwaldzka 127. 2462

Służąca F1331
od 1 lutego potrzebna. Cukiernia, Gdańska 133.

POSADY POSZUKUJĄ

Dentystka
techniczka, wydoskonalona w pracach technicznych poszukuje posady zaraz lub później. Oferty proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „Dentystka“. 2464

Pozamiejscowa
czarnulka przyjmie u samotnego pana posadę gosposi. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „J. T.“ (F1357

Rosyjski
zespół bałałajkowy wolny zaraz. Bydgoszcz, Długa nr. 50. kapelmistrz. (2414

Mogę F1366
szczerze polecić uczciwą dziewczynę do pracy domowej i dzieci. Klaybcrowa, Marcinkowskiego 10.

Młodszy
czeladnik piekarski który pracuje przy piecu poszukuje posady zaraz. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Młodszy C.“ F1319

Mistrz
młynarski obeznany z wszelkiemi maszynami ryflarką jak i motorami poszukuje posady zaraz lub później. Zgł. nadsyłać P. Mroczyński, Sliwice, Tuchola. 2456

Gospodarna
samotna, majętna, rozwódka poszukuję jako gospodyni, miejsce obojętne. Oferty do Dz. Bydg. pod „34“. (2440

Służąca
samodzielna, młoda poszukuje posady, posiada kilkuletnie świadectwa. Of. do Dz. Bydg. pod „Samodzielna C.“ 2402

Skromna
panienka umiejąca szyć szuka posady do dzieci lub starszej pani. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Szycie“. F1364

DZIERŻAWY

Lokal
handlowy, zaprowadzony w niem hurt apteczny, nadający się też na każde inne przedsiębiorstwo, w samem centrum Poznania I. p. z powodu zmiany stosunków familijnych bez odstępnego do oddania. Oferty do Dz. Bydg. pod „Hurt“. (2463

Wydzierżawię
sień nadającą się na kiosk gazetowy. Światło elektryczne. Zgłoszenia Br. Szarlowski, Wełniany Rynek 7, skład mebli. (2475

Skład
3 pokoje i kuchnia, nadaje się na garderobę lub dobrego krawca zaraz do wynajęcia. Pujanek, Koronowo. 2441

Dzierżawa.
Skład kolonjalny z towarem, urządzeniem, mieszkaniem, morga roli, ogródek, na wiosce za 2.800 zł do objęcia. Zgł. do Dz. Bydg. Toruń pod „Zaraz“. (2439)

Kawiarnia
cukiernia z wyszynkiem, w powiatowem mieście na Pomorzu za 10 000 zł w dzierżawę do odstąpienia lub do oddania na rachunek, na przejęcie nakryć, narzędzi i towaru potrzeba 6 000 zł. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Cukiernia“. 2476

MIESZKANIA

4 pokojowe
mieszkanie z własnem centralnem ogrzewaniem z powodu wyjazdu do oddania. Of. pod „O. 4“ do filji Dz. Bydg. F1344

Mieszkanie
do oddania. Gdańska 95. F1349

Wydam
1 000 zł za 2 pokoje z kuchnią. Oferty do Dzien. Bydg pod „1001“. 2427

POKOJE

Pokoju
komfortowo umeblowanego w okolicy ulicy Chodkiewicza poszukuje solidny pan. Of. do Dz. Bydg. pod „Nr. 53“. 2398

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju umebl. z używaniem kuchni od 1. II. w okolicy ul. Kordeckiego, Św. Trójcy do Poznańskiej. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „R“. 2430

2 wielkie
pokoje w centrum z osobnem wejściem oddam zaraz poważnej firmie. Of. pod „Centrum“ do filji Dz. Bydg. F1348

Pokój
zaraz z utrzymaniem dla inteligentnego pana lub pań. Marcinkowskiego 10, I ptr. prawo. F1346

Separatny
czysty pokój. Długosza 16. Gospodarz. 2400

Pokój
dla 2 solidnych panów do wynajęcia. Śniadeckich 22, II. wejście, II. ptr. (2395

Pokój
umebl do wynajęcia ewtl. dla bezdzietnego małżeństwa. Grunwaldzka 17. 2424

Pokój
Warszawska 14, I, Grajkowski. F1347

Pokój
dla panów. Stroma 58. 2435

Pokój
Kościuszki 34, II ptr. lewo. F136

Pokój
umebl. do wynajęcia. Wydaję również prywatne obiady. Nakielska 8, II p. 2415

Pokój
Błonia 9, II ptr. prawo. 2416

Wynajmę
1—2 pokoje umebl. z używaniem kuchni. Toruńska 136. 2429

Pokój
solidnemu panu wynajmę zaraz. Św. Trójcy nr. 1a, II. ptr. pr. 2423

Pokój 2404
umebl. z osobnem wejściem wynajmę. Toruńska 187, II ptr. pr. (Zbożowy Rynek.)

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem dla 2 panów. Warmińskiego 15, parter wprost. (1353

Pokój
umebl. do wynajęcia. Łokietka 22, fryzjer. F1338

Pokój
dla przyjezdnych. Dworcowa 66, II. lewo. F1340

Pokój
umebl. z kuchnią dla bezdzietnego małżeństwa. Ul. Chrobrego 7, parter lewo. F1359

Pokój
umebl. frontowy z osobnem wejściem do wynajęcia. Pl. Wolności 2, I ptr. pr. F1335

Pokój
umebl. Chrobrego 7, part. lewo. (F1358

Pokój
umebl dla inteligentnego pana do wynajęcia. Gdańska 142, II p. (1351

Pokój
umebl. dla 2 panów lub pań. Szczecińska 5, II p. F1361

Pokój
kuchnia z meblami odda Loska, Śniadeckich 22, I piętro. F1332

Pokój F1365
umebl. do wynajęcia dla solidnego pana. Bocianowo 46, II ptr. lewo.

Pokój F1363
dla pana do wynajęcia. Matejki 8, parter prawo.

Pokój
do wynajęcia z niekrępującem wejściem. Gdańska nr. 138, parter. (2394

Pokój
do wynajęcia przy Placu Wolności. Gimnazjalna 2, II piętro. F1362

Pokój 2466
z używaniem kuchni zaraz do wynajęcia. Dąbrowskiego 5, II piętro prawo.

Pokój
ładny umebl. wolny. Garbary 17, II ptr. pr. F1348

Pokój
dla 2 panów tanio wynajmę. Śniadeckich 29, I l. 2405

Pokój
z używaniem kuchni do wynajęcia. Szpajer, Grunwaldzka 139. (2410

Pokój (2448
dla panów bez pościeli. Sienkiewicza 31, II ptr.

Pokój
umebl. dla pana do wynajęcia. Łokietka 25, I p. lewo. (2417

RÓŻNE

4 6 tysięcy
pożyczki poszukuje przedsiębiorstwo celem powiększenia. hipoteczna gwarancja lub sprzedam plac budowlany w Gdyni. Spieszne oferty do Dzien. Bydg. pod „Gdynia“. (2467

Unieważnienie.
Ponieważ rozwodzę się z mężem moim, unieważniam legitymację na nazwisko Stanisława Sucholasowa, wystawioną przez 15 pap. a znajdującą się w posiadaniu pluton. Stanisława Sucholos. Sucholasowa. 2297

Stała egzystencja.
Przyjmę spólnika(czki) przystojnej z gotówką 5 do 8 tys. zł do mojej fabryki. Oferty do Dz. Bydg. pod „Bez konkurencji“. 2452

Od 1 lutego
kursować będzie autobus pocztowy Barcin — Bydgoszcz. Barcin przyjazd o godz. 6,30 odjazd 6,45, Barcin przyjazd 19,30 odjazd 19,45. F1333

Do interesu
dobrze zaprowadzonego, potrzebny spólnik. 4 tysiące potrzebne. Zgłosz. pod „Inkaso“ do filji Dz. Bydg. F1337

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 2049

500—1000 zł
poszukuję na dobry procent i gwarancję lub przyjmę wspólnika z 3000, współpraca nie wykluczona. Wiadomość w Dz. Bydg. 2403

Znaleziono
zegarek damski, złoty w czwartek. Zgł. od czwartej Nowa 5, Cemka. 2323

Stefa.
Odbierz list niedziela, dwunasta. 2409

Chłopca
odda na własne. Zgłosz. do Dziennika Bydg. pod „N. N. 500“. 2419

Wzywa się
Czajkowskiego Witolda do wykupienia płaszcza, w przeciwnym bowiem razie jestem zmuszony sprzedać tenże. Leon Krispin. F1342

Ogłoszenie.
Weksle in blanco, które dałem bratu memu Czesławowi po 1000 zł. unieważniam z powodu zerwania z nim stosunków handlowych. Koronowo, Kościuszki 20. Hieronim Pujanek. 2436

Aż do odwołania
sprzedajemy z naszych ubojów eksportowych codziennie świeże 2472
sadło po zł 1,70 za funt
polędwicę po zł 1,80 za funt
głowiznę po zł 1,35 za funt
Również wszelkie inne artykuły po bardzo niskich cenach. 2472

Bacon Export
Bydgoszcz
Sklep sprzedaży przy ul. Poznańskiej nr. 10.

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą **St. Banaszak,** obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Gromnice (2254 wielki wybór, niskie ceny poleca Sawonia, Długa 20.

Świece 2290 gromniczne, woskowe i kolorowe tanio w wielkim wyborze. Drogerja, Zbożowy Rynek 3.

Fotografja legitymacyjna 1 zł, 6 pocztówek 3 zł poleca „Wiol" Marszałka Focha 11. (F1216

Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (2118

Transport samochodem ciężarowym wykonuje się fachowo. Telefon 15 i 16. 1191

Nowożeńcy kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Futra wszelkie przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II. ptr. 23518

Drzewo opałowe wagonowo wysyła: Krymski, Solec Kujawski. F1017

SPRZEDAŻE

Majątek 300 morgowy pszenno-buraczanej sprzedam. Kompletny inwentarz, dom 10 pokoi do tego należy 500 mórg dzierżawy razem wpłaty 70.000. Komunikacja dobra. Biuro „Pogoń" Dworcowa 80.

Folwark Malinkowo 52 ha. sprzedam lub wydzierżawię bardzo tanio. A. Deutscher p. Gralewo pow. Działdowo. F1960

Posiadłość 2364 8 mórg, dom murowany, żywy i martwy inwentarz sprzedam za 8 tys. Franciszek Adamski, Czemlewo poczta i stacja Dąbrowa Chełm. pow. Chełmno.

Gospodarstwo 25 mórg pszennej ziemi, w dużej kościelnej wsi, z mas. budynkami, kompl. inwentarzem i rzeźnictwem na sprzedaż. Cena 25 tys., wpł. podług umowy. Wesołek, Waldowo, stacja Pruszcz Pomorski. 2378

Łąki 18 mórg nad kanałem przy Pawłówku sprzedam. Oferty pod „Łąka" do Dz. Bydg. 2365

Zakład fryzjerski damsko-męski, w Bydgoszczy sprzedam. Leon Guttmann, Bydgoszcz, Przyrzecze 6. 2320

Skład kolonjalny z kompletnem urządzeniem, towarem i mieszkaniem 3000 sprzedam. Jasnoch, Chojnice, Dworcowa 60. 2371

Centrum sprzedam dom, wpłaty 15 000. Wiad. Dz. Bydg. 2257

Skład bławatów, materjałów męskich, firan i kołder w Bydgoszczy, śródmieście, 2 wystaw. okna po $2^1/_2 \times 2^1/_2$ m. z towarem i urządzeniem, do tego 4 pokojowe mieszkanie z kuchnią, przy składzie kantor z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa zaraz na dogodnych warunkach na sprzedaż. Oferty tylko poważnych reflektantów do Dzien. Bydg. pod „Skład 40,000". 2363

Dom ptr. cena 8 500 zł. Koronowo Farna 56. Idzikowski p. bydgoski. 2141

Kolonjalka z towarem i 2 pokoje 1 600 zł. „Rolpol", Bydgoszcz, Gamma 2. (F1306

Restauracja 2360 na sprzedaż w Bydgoszczy. Wiadomość w Dz. Bydg.

Składy kolonjalne, dobrze zaprowadzone po 2 pokoje z kuchnią na sprzedaż. Wiadomość: Przyłubski, Bydgoszcz, Sienkiewicza nr. 55. F1230

Skład kolonjalny, dobrze prosperujący wraz z mieszkaniem wprost od gospodarza na sprzedaż. Zgł. Neuman, Zbożowy Rynek 2. 2275

Na sprzedaż z powodu choroby dobrze zaprowadzony skład krótkich towarów w powiat. mieście na Pomorzu. Wolne mieszkanie zapewnione. Nadaje się na dobrą egzystencję dla samotnych pań. Zgł. przyjmuje Dzien. Bydg. pod „Egzystencja". 2173

Wagon skrzyń od wyrobów tytoniowych sprzedam. L. Siudziński, Nakło. (F1054

Rower męski nowy korzystnie sprzeda Wróblewski, Plac Piastowski 12. F1325

Oddam lód ze stawu. Otton Mittelstaedt, Bielawki, Senatorska 45. 2215

Dwa ule sześć rojowe sprzedam z powodu zmiany miejsca. St. Kaźmierczak, Rusiec poczta Wapno. 2176

Powózki każdego rodzaju korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 35. F1283

Wiertarka kuźnia polna, lampa do lutowania i różne narzędzia ślus. sprzeda tanio Warsztat, Król. Jadwigi nr. 18. F1233

Serwatkę jako najlepszy pokarm dla świń odda codziennie Mleczarnia, Pomorska 54. F1236

Wóz 2 i 4 cal. sprzedam. Toruńska 122. 2367

3 wozy robocze na sprzedaż i dobry koń. Bydgoszcz, Nowodworska 7. 2369

Tokarnia do metalu, rower męski sprzeda Piękna 32. F1330

Samochód limuzyna Ford w dobrym stanie, gotów do jazdy przedam. Cena 1 500 zł. Zgłosz. Dzien. Bydg. pod „Samochód". 2375

Sprzedam 2406 wiertarkę, kowadło, maglę, żelazny piec, maszynę do pisania. Nowy Rynek 3.

KUPNA

Szafę do ubrań, ładną, może być z lustrem, kolor obojętny, kupię. Oferty pod „Szafa" do Dz. Bydg. 2367

Zaraz poszukuję domy, majątki gospodarstwa, składy każdego rodzaju na kupno, dzierżawy. Przyłubski, Bydgoszcz, Sienkiewicza nr. 55. F1228

LEKCJE

Korepetytorkę poszukuję do czwartoklasistki do pomocy we wszystkich przedmiotach. Oferty z referencjami upraszam: Błonia 22 a, inż. Ciszewski. 2368

POSADY WOLNE

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 481

Panna skromna z zamiłowaniem do gospodarstwa domowego na wsi, któraby chętnie praktykować chciała w charakterze córki domu, bez wzajemnego wynagrodzenia, może się zgłosić do Dz. Bydg. pod „Skromna". 2376

Fryzjerkę dobrą siłę natychmiast poszukuję. Fa. Sz. Jakubowski, Chełmno, zakład fryzjerski. 2374

Służąca pracowita i uczciwa, umiejąca prać i gotować potrzebna. Mencel Reja 5. 2380

Potrzebna służąca z gotowaniem od 1 lutego. Jasna 1, II. 1—3 popoł. 2382

Służąca do wszystkiego od 1 lutego. Restauracja, Świętojańska 1. F1301

Służąca do wszelkich prac domowych może się zgłosić od 1. II. 1930. Restauracja, ul. Grodzka 15. (2347

Panienka młodsza do bufetu potrzebna. Gimnazjalna 1, II od 2—3. F1313

Były leśniczy państwowy z długoletnią praktyką i dobremi świadectwami poszukuje zaraz względnie od 1. kwietnia 1930 r. posady jako leśniczy prywatny. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Praktyka". 2274

Gospodyni 2163 młoda, umiejąca dobrze gotować, znająca dobrze domowe gospodarstwo, szuka posady do samotnej osoby wzgld. do pomocy pani domu. Zgłosz. pod „Młoda" do Dz. Bydg.

Marszantka dzielna w swym zawodzie poszukuje posady zaraz lub później. Łask. oferty pod „Marszantka" do Dz. Bydg. 2180

Książkowy - bilansista prosi bardzo o posadę stałą lub chwilową na godziny. Łaskawe zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa pod „Organizator". (F1235

Pani inteligentna, pracowita i uczciwa poszukuje posady kasjerki, sekretarki lub t. p. Referencje poważne, na życzenie gwarancja. — Łask. zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „G. K. 100".

Przyjmiemy od 1. III. 30 humorystyczną orkiestrę pod bardzo dobremi warunkami. Adres w filji Dz. Bydg. F1326

Stałego podróżującego na Bydgoszcz i okolicę z branży kolonjalnej i wódek potrzebuję zaraz. Oferty pod „Kapucyn 24" do filji Dz. Bydg. 2362

Rutynowana stenotypistka polsko-niemiecka ze znajomością stenografji oraz praktykant biurowy z ukończoną szkołą handlową do korespondencji oraz buchalterji zaraz potrzebni. Oferty z odpisami świadectw i referencji pod „Hurtownia" prosimy składać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F1299

Wolne posady. Kto poszukuje posady, pracy lub ubocznego zarobku — niech załączy 50 groszy w znaczkach pocztowych i nadeśle swój adres pod Bojanowski, Czarna Woda (Pom.) (1759

Wykwalifikowana kucharka, gospodyni, mogąca się wykazać dobremi świadectwami i dłuższym pobytem w jednem miejscu potrzebna zaraz do dobrego domu Oferty składać do Dzien Bydg Toruń pod „Gospodyni" 2344

Osobę do posługi do prania i t. p. przyjmie restauracja Rzeźni Miejskiej. 2381

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego od 1. II. Szczecińska 5. I ptr. F1317

Uczciwa przychodnia 15—16 letnia może się zgłosić. Długa 57, II. ptr. prawo. 2396

Dziewczę do posyłek potrzebne. Bunn, Gdańska 153. F1327

Dziewczyna potrzebna od 1. II. Zgł. od 6—7. Krajniewska, Kościuszki 4. F1309

Uczeń szewski z porządnej rodziny potrzebny zaraz. Wudarski, Wileńska 9. 1275

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję posady jako praktykantka biurowa, mam kurs handlowy i kilkumiesięczną praktykę. Of. pod „Inteligentna" do filji Dzien. Bydg. F1308

Monter-szofer 31 lat, żonaty, pewny i trzeźwy poszukuje posady. E. Gaedtke, Bydgoszcz, Karpacka 11. F1305

Z większą kaucją poszukuję posady, najchętniej w Rolniku. Zgł. do filji Dz. Bydg pod „Rolnik". 1102

Dziewczyna z wioski poszukuje posady do wszelkich prac domowych z dobremi świadectwami. Grunwaldzka nr. 59. 2368

Kierownictwa 2184 filji, internatu, pensjonatu i t. p. posady poszukuje pani intel., energ., pracow. średn. wieku, wład. polsk. i niem. w słowie i piśmie, znająca nieco jęz. franc. Gwarancja, miejscow. obojętna, chętnie Wlkp., Pomorze. Łask. oferty Dzien. Bydg. pod „M. P. 100".

Szofer (kursy warsz.) inteligentny uczciwy, szuka posady na samochód prywatny. Łaskawe zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Kierowca". 2255

Technik dentystyczny pracując samodzielnie w złocie, kauczuku, oraz operatywnie, poszukuje posady zaraz. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Technik". F1322

Syn uczciwych i zamożniejszych rodziców, z lepszem wykształ. wolny od szkoły dokształcającej, wstąpi w naukę cukiernictwa P. P. cukiernicy, potrzebujący zaraz lub później ucznia, proszeni są o łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Cukiernik". 2373

DZIERŻAWY

Skład F1302 w najlepszym punkcie miasta o dwóch oknach wystawowych z 5 pok. mieszkaniem w mieście pow. gdzie wojsko i wyższe szkoły zaraz do wynajęcia. Oferty pod „E E. 400" do filji Dz. Bydg.

Składnica nadająca się dla stolarzy, warsztat stolarski z szopą do drzewa oraz remizą do wozów wszystko z światłem elektr. do wynajęcia. Br. Szarlowski, Wełniany Rynek 7, skład mebli. 2353

Skład wraz z salką, w wielkiej wiosce, bez żadnej konkurencji, koncesja zapewniona zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenie właściciel, Sykstus, Pawłowski, Wiktorówko, poczta Łobżenica, pow. Wyrzysk. 2349

Ubikacja w punkcie handlowym $7 \times 3^1/_2$ mtr. nadająca się na składnicę, ślusarnię, szwalnię lub inne. Czynsz 50 zł. miesięcznie, oddam zaraz, właściciel. Biuro Pogoń, Dworcowa 80.

W Chodzieży jest duży skład żelaza bez towaru z mieszkaniem w rynku, zaraz do wynajęcia. Nadaje się na każde inne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia Chodzież, Apteka. 2377

Garaż do wynajęcia. Grunwaldzka nr. 17. 2425

MIESZKANIA

Mieszkanie umebl. poszukujemy 3, 4, lub 5 pokoj. w centrum z wygodami, może być jako część mieszkania od właściciela. Zgł. tel. 1919 lub piśmiennie do hotelu pod Orłem dla P. L. L. „LOT". 2161

Mieszkania komfortowe odda „Rolpol", Gamma 2. F1307

Wydzierżawię mieszkanie, 3 morgi roli, ogród owocowy. Ujejskiego 33. 2326

Zamiana Gniezno na Bydgoszcz, 3 pokojowe mieszkanie. Bliższej wiadomości udziela Warda, Bydgoszcz, Siemiradzkiego 5. 2334

Mieszkania 3—4 pokojowego poszukuję wprost od gospodarza. Of. do Dzien. Bydg. pod „Mieszkanie 29". 1970

Zamienię na 3—4 pokoj. lub odstąpię 6 pok. komf. mieszkanie z centr. ogrz., tel., windą, w centrum. Of. pod „Zamiana" do filji Dzien. Bydg. 2027

2 pokoje 2392 z kuchnią i morga ziemi do wynajęcia. Glinki 17.

POKOJE

Pokoju dobrze umebl. możliwie z fortepjanem w centrum miasta poszukuje solidny pan od 1 marca. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „W. F. 100". 2381

Duży próżny pokój poszukuje. Zgł. pod „P. N." do filji Dz. Bydg. F1281

Pokój umebl. do wynajęcia. Toruńska 178, Zeligez. (2361

Pokój umebl. osobne wejście i światło elektr. od 1. II. do wynajęcia. Sowińskiego 8, II ptr. F1320

Pokój frontowy niekrępujący umebl. do wynajęcia od 1 lutego dla pana. Wileńska 1, I ptr. lewo. F1324

Pokój umebl. do wynajęcia. Św. Trójcy 6b, part. pr. (2432

Pokój 2431 umebl. do wynajęcia. Podgórna 7, parter prawo.

1—2 pokoje umebl., centralne ogrzew. koło Pl. Kochanowskiego. Gdzie? wskaże filja Dzien. Bydg. F1314

Pokój umebl. dla solidnego pana do wynajęcia. Wiad. w filji Dz. Bydg. F1300

Do wynajęcia 2 umeblowane pokoje z używaniem kuchni zaraz. Wiadomość: Cieszkowskiego 6, III lewo F1311

Pokój umebl. z osobnem wejściem. Łokietka 8b, II p., II wejście, Gaziński. (2412

Pokój dla 2 panów. Sniadeckich nr. 11, I ptr. F1315

Dla małżeństwa pokój umebl. Gdańska 137, Olejnicka. F1304

Pokój umeblowany z używaniem kuchni wynajmę Marcinkowskiego 10, dom w podwórzu, II ptr. pr. F1328

Pokój umeblowany, osobne wejście. Czarneckiego 2. 2370

Dobrze umebl. frontowy pokój, elektr. światło, bez lub z częściowem utrzymaniem, zaraz do wynajęcia. Król. Jadwigi 8, II lewo. (F1321

Pokój umebl. od 1. II. wolny Fredry 5, niski parter blisko dworca. F1318

Pokój dobrze umebl. do wynajęcia. Wileńska 3, II ptr. F1329

RÓŻNE

Inwalida wniesie koncesję. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Inwalida". 2379

Spólnika poszukuję do przedsiębiorstwa radjowego na prowincję. Of. do Dzien. Bydg. pod „Spólnik". (2204

Do 7 000 zł poszukuję na pierwszą hipotekę. Adres wskaże Dz. Bydg. F1310

Za długi F1303 mej żony Marji Sikorskiej, zamieszkałej przy ulicy Król. Jadwigi 4 b nie odpowiadam. F. Sikorski.

8—25 000 zł dam na I hipotekę pod 15% rocznie lub kupię list hipoteczny. Oferty pod „Lenardo 47" do filji Dzien. Bydg. F1312

Unieważniam zagubioną kartę poborową na nazwisko Reymont Kwiatkowski. 2258

Obelgę rzuconą przeciw p. Anastazji Lampkowej z Mamlicza, niniejszem odwołuję. Jadwiga Błażejewska z Mamlicza. 2372

Baczność! Za nieprawne oszczerstwo rzucone na mnie grożeniem przez panią Dobek dnia 27 i 28 bm. Sprawę skierowałem na drogę sądową. Józef Tatarzyn. F1316

Ostrzegam przed wynajmowaniem mieszkania względnie pokojów umebl. i równocześnie zabraniam lokatorom przyjmowania sublokatorów bez mej wiedzy w mej nieruchomości Plac Poznański 4. Leon Bonin, Dworcowa 16. 2388

MATRYMONJALNE

Panna w średnim wieku, przystojna, posiadająca umeblowane 4 pokojowe mieszkanie, z braku znajomości szuka tą drogą męża. Panowie inteligentni, urzędnicy na pewnych wyższych stanowiskach lub kupcy dobrego charakteru, katolicy w wieku 35—40 raczą złożyć oferty z fotografją do filji Dzien. Bydg. pod „Przyszłość 28". Wdowcy niewykluczeni. F1323

†

Dnia 26-go stycznia o godz. 7½ rano zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasza kochana, najtroskliwsza matka, teściowa i babka

ś. p. z Ziegenhagen

Matylda Reich

przeżywszy lat 78.

W ciężkim smutku pogrążony

Maksymiljan Reich z rodziną.

Bydgoszcz (ul. Marcinkowskiego 9), Berlin, Piła.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30-go b. m. o godzinie 3-ej po południu z kostnicy nowego cmentarza ewang. (2458

Gospodarstwo Nasienne Niechanowo powiat Gniezno

poleca **do siewu**

Groch Mahndorf ods. II. ręcznie przebrany
Groch Hildebranda ods. II. ręczn. przebr.
Groch Victoria ods. I. ręcznie przebrany
Jęczmień „Hanna“ ods. I.
Jęczmień Kujawski Inż. Putza, ods. I.
Jęczmień „Hanna“ ods. II.
Jęczmień „Hanna“ ods. III.

Wszelkie zboża czyszczone są na maszynach najnow. systemu elektr. zapędu.

2236 Zamówienia już dziś przyjmuje Zarząd.

---

†

Dziś zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza córka, siostra, szwagierka i ciocia

Marja Pankalla

W imieniu strapionej rodziny

Helena Pankalla.

Kcynia, Kg. Neudorf, Wohlau, dnia 28. I. 1930.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 3⁴⁵ po południu z domu żałoby. (2401

---

†

Dnia 23-go bm. zmarła przez nieszczęśliwy wypadek nasza najukochańsza matka i siostra

ś. p.

Kazimiera Cechman

o czem zawiadamia w smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godzinie 3-ciej po południu z kaplicy nowego cmentarza. (2461

Uchwała. W sprawie udzielenia odroczenia wypłat firmie Michał Krajenski w Białośliwiu, wyznacza się **termin do rozprawy na dzień 21 lutego 1930 r. o godz. 11** w tut. Sądzie Grodzkim, na który przybyć mogą wierzyciele celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wyrzysk, dnia 25 stycznia 1930 r.

2454) **Sąd Grodzki.**

W tutejszym rejestrze handlowym dział A. pod nr. 112 wpisano: Skład bławatów, towarów krótkich i konfekcji Zygmunt Likowski w Wysoce. (2453

Wyrzysk, dnia 17 stycznia 1930 r. **Sąd Grodzki.**

Uchwała. W sprawie udzielenia odroczenia wypłat kupcowi Władysławowi Malichowi z Wyrzyska wyznacza się **termin do rozprawy na dzień 21 lutego 1930 r. o godz. 9½** w tutejszym Sądzie, na który przybyć mogą wierzyciele celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. (2455

Wyrzysk, dnia 25 stycznia 1930 r. **Sąd Grodzki.**

Sprzedaż przymusowa.

W czwartek dnia 30. I. 30 r. o godz. 12 w poł. przy ul. **Toruńskiej 14** będę sprzedawał najwięcej dającemu za gotówkę

2 lustra i 2 krzesła

2468) **Malak**, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 30-go bm. o godzinie 10-tej sprzedawać będę w dalszym ciągu najwięcej dającemu za gotówkę **w składnicy p. Hartwiga:** (2426

większą ilość wszelkiego obuwia, torebek oraz walizek, różnych przyborów szewskich oraz urządzenie składowe.

Wałkiewicz, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

Ważne dla Rolników!

Pierwszorzędny siarczan amonowy

o zawartości 20—22% azotu

Benzol motorowy

sprzedaje w mniejszych i większych partjach po cenie umiarkowanej

Gazownia Miejska w Bydgoszczy

Tel 63), 631 i 2285. (2442

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 1. II. br. o godz. 10-tej przed południem sprzedawać będę w **Solcu Kujawskim u p. Dobslaw**

piłę taśmową (Bütterling)

2387) **Domachowski**, Egzek. Wydz. Pow.

Sprzedaż przymusowa.

W czwartek dnia 30 stycznia br. o godz. 10.tej przedpoł. sprzedawać się będzie przy ul. **Pomorskiej 48** w drodze licytacji publicznej najwięcej dającemu za gotówkę (2470

większą ilość materjałów budowlanych jak drabin, drągów, wapna, drzewa i t. p.

I. Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych.

Sprzedaż przymusowa.

Dziś, dnia 30-go stycznia 1930 r. sprzedawać będę w **Barcinie w Rynku** o godz. 9-tej najwięcej dającemu za gotówkę w większej ilości: (2447

mydła, proszku do prania, kawy słodowej, wódek gatunkowych, kosmetyków, szafę żelazną, oliwy, terpentyny, farb oraz całe urządzenie składu kolonjalnego i restauracji.

Strzelewicz, kom. sąd. z pol. w Łabiszynie.

Ogłoszenie.

Gazownia miejska w Kcyni sprzeda większą ilość

słomy

a także wagonowo pod dogodnemi warunkami i cenie umiarkowanej. (2438

Gazownia miejska w Kcyni.

---

2 metr. miara przyszłości!

Wielkość zegarka kieszonkowego

Precyzyjna, niełamliwa, wszechstronnie do użytku

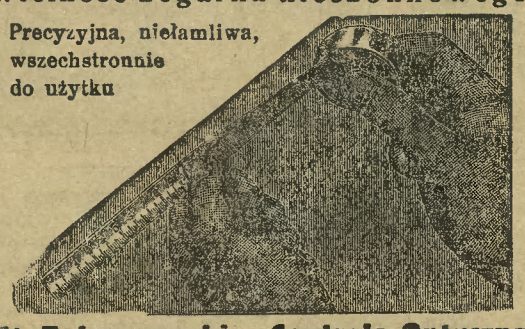

St. Zakaszewski - Centrala Optyczna

Gdańska 7. 1167

Magistrat m. Solca Kujawskiego

kupi dla przewozu na Wiśle nowy lub mało używany

prom motorowy

(z motorem benzolowym lub benzynowym). Pomieszczenie dla kilku osób lub jednej furmanki. (2122

Dykty „TOBAL“

Niniejszem podajemy do wiadomości, iż celem ułatwienia Sz. PP. Klientom nawiązania bezpośredniego stosunku z fabryką dykt marki „TOBAL“, oraz nabywania wyrobów naszych — odznaczonych na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu wielkim złotym medalem — po cenach ściśle fabrycznych, założyliśmy z dniem dzisiejszym

własny skład fabryczny

w Bydgoszczy przy ul. Podgórnej 1, Tel. 348.

Na składzie znajdują się dykty wszelkich wymiarów. 2471

Prosimy o łaskawe zlecenia.

T-wo B-ci L. i Al. Lourié, Pińsk
Fabryka dykt „Tobal“
skład fabr. w Bydgoszczy.

Obiady

1,20 1155

Jadłodajnia

ul. Śniadeckich 46.

Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkoła szoferów

zawodowych oraz amatorów.

Patent. podw. kierownica przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.

Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.

Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej

30598

Skóry surowe

kuny, tchórze, lisów, wydry, zajęcze, królicze i włosie końskie kupuje 53008

Handel skór

P. Voigt,

Bydgoszcz

ul. Bernardyńska 10

Tel. 1441 i 1558.

Wielki lokal handlowy

z dwoma oknami wystawowemi oraz mieszkanie 2 względnie 3 pokojowe od 1. II. lub 15. II. z pierwszej ręki do wydzierżawienia. Of. uprasza się pod „Lokal“ do Dz. Bydg. 2383

Świeże śledzie!

Co drugi dzień świeży transport — **angielskie, szwedzkie i norweskie** po najtańszych cenach dziennych poleca (35357

Fr. Ziółkowski

Bydgoszcz

ulica Kościelna nr. 11.

Tel. 1095 i 1695.

Świnie

do tuczenia każdą ilość kupuje 2473

Dwór Szwajcarski

Bydgoszcz.

Na

I hipotekę 2.000. Zgł. pod „Wysoki procent“, do Dz. Bydg. (2366

Wydział Powiatowy powiatu bydgoskiego

rozpisuje niniejszem

KONKURS

na stanowisko:

a) **dyrektora i ordynatora stacji chirurgicznej** względnie stacji chorób wewnętrznych publicznego szpitala powiatowego.

b) **ordynatora stacji chorób wewnętrznych** względnie stacji chirurgicznej.

Do posady ad a) przywiązane jest uposażenie według grupy VI, zaś do posady ad b) według grupy VIII poborów pracowników państwowych z dodatkami komunalnymi według umowy.

Kandydaci winni być obywatelami polskimi, posiadać zezwolenie na wykonywanie praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem conajmniej od 5 lat.

Kandydaci reflektujący na powyższe stanowiska, zechcą w terminie **do 1 lutego 1930 r.** zgłoszenia swe przesłać **do Wydziału Powiatowego powiatu bydgoskiego w Bydgoszczy (ul. Słowackiego 3)** z dołączeniem:

1) życiorysu własnoręcznie pisanego,
2) oryginału lub uwierzytelnionego odpisu pozwolenia na wykonywanie praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem wzgl. dyplomu lekarskiego,
3) świadectw lub uwierzytelnionych odpisów świadectw z dotychczasowej praktyki,
4) lekarskiego świadectwa zdrowia.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

2391) **Przewodniczący:** (—) Dr. Bereta.

Konkurs.

Przy **Magistracie miasta Bydgoszczy** wakuje stanowisko płatnego

radcy miejskiego

Kandydaci na to stanowisko powinni posiadać ukończone studja prawnicze, gruntowną znajomość ustawodawstwa, obowiązującego w b. dzielnicy pruskiej, oraz odpowiednią praktykę sądową i administracyjną.

Pobory wedle grupy V-tej pragmatyki dla urzędników państwowych.

Wybór następuje na lat 12 z prawem emerytury według specjalnych postanowień statutu emerytalnego miasta Bydgoszczy.

Reflektanci na to stanowisko zechcą podania swe, przy dołączeniu curriculum vitae oraz odpisów dokumentów osobistych, nadsyłać do **Magistratu miasta Bydgoszczy** najpóźniej do dnia **10 lutego 1930 r.**

Magistrat

2390) (—) Dr. Śliwiński, prezydent miasta.

DOWÓDZTWO FLOTY w GDYNI

poszukuje

biegłą maszynistkę

obznajmioną z biurowością wojskową lub państwową.

Bliższych informacji udzieli administracja Dziennika Bydgoskiego. (2449

Stenotypistka

samodzielna korespondentka, biegła w polskim i niemieckim **potrzebna zaraz** na stałe. Oferty z odpisami świadectw uprasza się pod **„815“** do filji Dziennika Bydgoskiego, Toruń. (2345

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 35 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% droże Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.